

Protokół nr 40/09
z przebiegu XL Sesji Rady Miejskiej
w Słubicach odbytej w dniu 29 października 2009 r.
godzina 13:00 pod przewodnictwem
Przewodniczącego Rady Miejskiej w Słubicach
Radnego Piotra Kiedrowicza

1. Sprawy regulaminowe.
2. Informacja na temat XIX Międzynarodowego Strażackiego Rajdu Gwiazdzonego w Słubicach i Frankfurtzie w dniach 02.06-05.06.2011 r.
3. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie zmiany statutu Związku Międzygminnego „Odra – Warta”.
4. Projekt uchwały RM w Słubicach o zmianie uchwały uchwalającej budżet gminy na rok 2009.
5. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie ustalenia opłaty za pobyt dziecka w żłobko - przedszkolu prowadzonym przez Gminę Słubice.
6. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie ustalenia opłat za świadczenia publicznych przedszkoli prowadzonych przez Gminę Słubice.
7. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie zmiany Uchwały Rady Miejskiej w Słubicach Nr XXXV/340/09 z dnia 17 czerwca 2009 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego centrum miasta Słubice.
8. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów wałów przeciwpowodziowych w Słubicach, Nowym Lubasz, Drzecinie i Świecku oraz do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego centrum miasta Słubice.
9. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokalu mieszkalnego (Oś. Słowiańskie 8G/1).
10. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokalu mieszkalnego (ul. Józefa Piłsudskiego 6/3).
11. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokalu mieszkalnego (ul. Konopnickiej 3/2).
12. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokalu mieszkalnego (ul. Konopnickiej 3/3).
13. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży lokalu mieszkalnego (ul. Bolesława Chrobrego 8/2).
14. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży lokali mieszkalnych.
15. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Tomasza Wilczyńskiego na działalność dyrektora Zakładu Administracji Mieniem Komunalnym w Słubicach.
16. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Słubicach przeprowadzenia kontroli w Zakładzie Administracji Mieniem Komunalnym w Słubicach.
17. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2008/2009.
18. Informacja na temat „Akcji Lato 2009” – organizacja wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży z terenu gminy Słubice.
19. Informacja na temat odpływów burzowych.

20. Analiza oświadczeń majątkowych zastępcy burmistrza, sekretarza gminy, skarbnika gminy, pracowników wydających decyzje administracyjne, kierowników jednostek organizacyjnych gminy i członków organów zarządzających gminnymi osobami prawnymi złożonych w 2009 r.
21. Informacja w sprawie oświadczeń majątkowych radnych Rady Miejskiej w Słubicach .
22. Informacja Skarbnika Gminy o stanie przygotowań projektu budżetu gminy na rok 2010.
23. Interpelacje radnych.
24. Międzyseesyjne sprawozdanie z działalności Burmistrza Słubic, w tym z wykonania uchwał Rady Miejskiej.
25. Zapytania i wolne wnioski radnych.
26. Informacje bieżące Rady Miejskiej.
27. Zamknięcie XL sesji Rady Miejskiej.

Punkt 1. Sprawy regulaminowe.

Przewodniczący o godzinie 13:00 otworzył XL sesję Rady Miejskiej w Słubicach.

Przewodniczący Piotr Kiedrowicz na podstawie listy obecności radnych stwierdził quorum i prawomocność obrad. Na ogólną liczbę 15 radnych w sesji uczestniczyło 12 radnych.

Lista obecności w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący Rady Piotr Kiedrowicz zapytał o uwagi do protokołu z XXXVIII sesji Rady Miejskiej w Słubicach.

Uwag do treści protokołu z XXXVIII sesji Rady Miejskiej nie zgłoszono.

„Za” przyjęciem protokołu z XXXVIII sesji Rady Miejskiej w sporządzonej wersji głosowało jednogłośnie 12 radnych.

Przewodniczący Rady Piotr Kiedrowicz zapytał o uwagi do protokołu z XXXIX sesji Nadzwyczajnej Rady Miejskiej w Słubicach.

Uwag do treści protokołu z XXXIX sesji Nadzwyczajnej Rady Miejskiej w Słubicach nie zgłoszono.

„Za” przyjęciem protokołu z XXXIX sesji Nadzwyczajnej Rady Miejskiej w sporządzonej wersji głosowało jednogłośnie 12 radnych.

Przewodniczący Rady Piotr Kiedrowicz zapytał o uwagi lub wnioski do przedłożonego porządku obrad.

Burmistrz Słubic Ryszard Bodziacki zgodnie z propozycją na posiedzeniu Komisji Rozwoju Gospodarczego, wniósł o zniesienie z porządku obrad druku nr 445, celem głębszego zbadania sprawy i sprawdzenia możliwości lepszych rozstrzygnięć.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz powiedział, iż fakt ten potwierdza przewodniczący Komisji.

„Za” przyjęciem wniosku Burmistrza Słubic Ryszarda Bodziackiego o zdjęcie z porządku dzisiejszych obrad punktu nr 9 dotyczącego projektu uchwały jak w druku nr 445 głosowało jednogłośnie 12 radnych.

„Za” przyjęciem porządku obrad z uwzględnieniem wniosku Burmistrza Słubic głosowało jednogłośnie 12 radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, iż punkty od 10 do 27 będą miały numerację o 1 mniejszą, czyli punkt nr 10 będzie punktem nr 9 i tak dalej, a na końcu punkt 28 będzie punktem 27. Przewodniczący dodał, iż stało się już tradycją Rady Miejskiej, że na sesjach są nagradzane i wyróżniane osoby, które w jakiś sposób przysłużyły się gminie. W związku z tym, iż ostatnio był Dzień Edukacji Narodowej i związane z tym 3 miłe akcenty, Przewodniczący Rady Miejskiej oddał głos Burmistrzowi Słubic Ryszardowi Bodziackiemu.

Burmistrz Słubic Ryszard Bodziacki powiedział, iż tą niespodzianką i miłym akcentem jest to, że chciałby złożyć serdeczne gratulacje z okazji przyznania nagrody Lubuskiego Kuratora Oświaty nadanej z okazji Dnia Nauczyciela Paniom: Małgorzacie Kamińskiej – dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2, radnej Krystynie Kibie – za długoletnią pracę w zawodzie nauczyciela, Weronice Bursztynowicz – Prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego w Słubicach.

Burmistrz Słubic i Przewodniczący Rady Miejskiej złożyli gratulacje i wręczyli kwiaty trzem wyróżnionym Paniom.

Weronika Bursztynowicz Prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego w Słubicach powiedziała, że obok życzeń najpierw od znajomych, były później gratulacje od władz samorządowych powiatu na komisji oświatowej w obecności prof. Lorenca, następnie były gratulacje na sesji Rady Powiatu, a dzisiaj na sesji Rady Gminy. Pani Weronika Bursztynowicz zaznaczyła, że jest to dla nich wyjątkowa chwila i kolejny dowód na to, że sprawy słubickiej oświaty władze słubickie traktują bardzo poważnie z czego bardzo się cieszy i ma nadzieję, że wspólnymi siłami postarają się, że tych nagród Lubuskiego Kuratora Oświaty będzie w Słubicach więcej, ponieważ mamy wielu, wspaniałych pracowników oświaty.

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował Pani Weronice Bursztynowicz i przyznał rację w sprawie wielu, wspaniałych pracowników oświaty w Słubicach.

Punkt 2. Informacja na temat XIX Międzynarodowego Strażackiego Rajdu Gwiazdzistego w Słubicach i Frankfurcie w dniach 02.06-05.06.2011 r.

DRUK nr 438

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że w związku z tym punktem sesji na Sali obecny jest Komendant Powiatowej Straży Pożarnej Jacek Koncewicz, a także pełnomocnik Pana Burmistrza ds. Rajdu Gwiazdzistego kierownik Biura Zarządzania Kryzysowego Roman Filończuk. Przewodniczący RM zapytał Kierownika Biura Zarządzania Kryzysowego Romana Filończuka, czy zechciałby jeszcze uzupełnić swoją wypowiedź o informacje, które nie zostały zawarte w załączonej pisemnej informacji?

Kierownika Biura Zarządzania Kryzysowego Roman Filończuk powiedział, iż uzupełnieniem jest to, że pod koniec 2008 roku, a konkretnie 4 listopada 2008 r. każdy pracujący w grupie pracującej otrzymał nominację imienną w grupie podpisaną przez Burmistrza Słubic Ryszard Bodziackiego, Nadburmistrza Frankfurtu Martina Patzelta, oraz Starostę Słubic Andrzeja Byckę. Praca w grupie jest społeczna, pracują 83 osoby i dodał, że pisząc informację, rajdów tych było 17 jak zostało zapisane na str. 2 informacji, a na tą chwilę rajdów jest 18. Ostatni rajd był w Gyuli na Węgrzech, grupa pojechała tam jako obserwatorzy celem podpatrzenia jak to wszystko jest zorganizowane i uniknięcia w przyszłości wszelkich pomyłek i niedopracowań. Flaga polska była odwrotnie założona, pomimo monitowania tego faktu kolegom z Węgier. Należy zwrócić większą uwagę na zapewnienie odpowiedniego tłumaczenia. Językiem dominującym w przypadku naszego rajdu będzie język niemiecki i polski, jednakże zostało także ustalone, że każda grupa, która przyjedzie do Słubic będzie miała swojego opiekuna językowego celem uniknięcia błędzenia i szukania konkurencji. Już w tej chwili należy zamonitorować, iż na posiedzeniu komisji padł wniosek o zaproszenie na rajd strażaków z miast partnerskich. Dodatkowo zaproszenia są wysyłane do strażaków z Rosji, Białorusi, Ukrainy, Litwy, Łotwy, Estonii, ponieważ chcemy, aby ta grupa strażaków również przybyła. Na stronie 8 informacji jest podana na mapie nazwa miejscowości, której nie można odczytać, dlatego też kierownik

poinformował, że rajd zacznie się po stronie niemieckiej w miejscowości Jackobsdorf, później auta przejadą do Lebus, a później do Kostrzyna poprzez Górzycę do Słubic. Zamierzenie jest takie, aby uczestnicy rajdu starych samochodów brali udział w paradzie przejeżdżającej przez Słubice. Wszyscy uczestnicy i organizatorzy rajdu uzgodnili, że rajd ma być wielkim świętem wszystkich mieszkańców Słubic, oraz gości, którzy przyjadą do miasta i aby mieszkańcy odczuli pobyt strażaków z całego świata.

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował kierownikowi Romanowi Filończukowi i przypomniał, że na komisjach oprócz tych materiałów, obaj Panowie, czyli Komendant Straży Pożarnej jak i kierownik Roman Filończuk byli do dyspozycji radnych. Prace są zaawansowane, a impreza zapowiada się ciekawie.

Burmistrz Słubic Ryszard Bodziacki powiedział, że serdecznie dziękuje za przygotowania Komendantowi Straży Pożarnej Jackowi Koncewiczowi, którego determinacja i zaangażowanie w projekt są bardzo duże. Burmistrz podziękował serdecznie także za to, iż pomimo wielu zadań Pan komendant stoi na straży interesu Gminy Słubice.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że należy cieszyć się z tego, iż nie tylko w oświacie pracują takie fajne osoby. Przewodniczący przywitał Starostę Powiatu Słubickiego Tomasza Pisarka. Przewodniczący dodał, że dobre imprezy w Gminie Słubice, to także dobra reklama powiatu, ponieważ Gmina Słubice jest jego częścią.

Punkt 3. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie zmiany statutu Związku Międzygminnego „Odra – Warta”.

DRUK nr 439

Projekt uchwały omówił Burmistrz Słubic Ryszard Bodziacki zgodnie z załącznikiem jak w druku 438 i dodał, że przede wszystkim chodzi o to, że z członkostwa zrezygnowały gminy: Lubiszyn, Maszewo i w nowym statucie należy dokonać takiej zmiany i wpisać gminy, które są stowarzyszone. Jest także zmiana kosmetyczna, ponieważ w 2008 roku statut był uchwalony i zabrakło po wyrazie „zarządu” słowa „oraz” i Urząd Kontroli i Nadzoru Lubuskiego Urzędu w Gorzowie Wielkopolskim cofnął tą uchwałę.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, iż na sali obecny jest przedstawiciel związku Pan Dubacki i zapytał, czy zechciałby coś dodać?

Prezes Związku „Odra-Warta” Mariusz Dubacki powiedział, że wszystko zostało już omówione przez Burmistrza Słubic.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Czesław Dzierniejko poinformował, że członkowie Komisji głosowali jednogłośnie „za” przyjęciem projektu uchwały jak w druku nr 439.

Przewodniczący Komisji Sfery Socjalnej Józef Grabowski przekazał, że członkowie Komisji głosowali jednogłośnie „za” przyjęciem projektu uchwały jak w druku nr 439.

Dyskusji brak.

„Za” podjęciem uchwały jak w druku nr 439 głosowało jednomyślnie 12 głosami.

Uchwała Nr XL/383/09 w sprawie zmiany statutu Związku Międzygminnego „Odra-Warta”.

Punkt 4. Projekt uchwały RM o zmianie uchwały uchwalającej budżet gminy na rok 2009.

Druk nr 440

Projekt uchwały omówiła Skarbnik Gminy H. Michalska zgodnie z załącznikiem jak w druku 440.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Czesław Dzierniejko poinformował, że członkowie Komisji głosowali jednogłośnie „za” przyjęciem projektu uchwały jak w druku nr 440.

Przewodniczący Komisji Sfery Socjalnej Józef Grabowski przekazał, że członkowie Komisji głosowali jednogłośnie „za” przyjęciem projektu uchwały jak w druku nr 440.

Dyskusji brak.

„Za” podjęciem uchwały jak w druku nr 440 głosowano jednomyślnie 12 głosami.

Uchwała Nr XL/384/09 o zmianie uchwały uchwalającej budżet gminy na rok 2009.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił przedstawicielkę Zespołu Administracji Oświaty Małgorzatę Sikorską, aby druki o numerach 441 i 442 omówiła łącznie.

Punkt 5 i 6 Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie ustalenia opłaty za pobyt dziecka w żłobko - przedszkolu prowadzonym przez Gminę Słubice

DRUK nr 441

Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie ustalenia opłat za świadczenia publicznych przedszkoli prowadzonych przez Gminę Słubice

DRUK nr 442

Przedstawicielka Zespołu Administracji Oświaty Małgorzata Sikorska omówiła oba drugi zgonie z załącznikami zaczynając od omawiania w pierwszej kolejności druku nr 442, a następnie 441.

Przewodniczący Komisji Sfery Socjalnej J. Grabowski przekazał, że członkowie Komisji głosowali jednogłośnie „za” przyjęciem projektu uchwały jak w druku nr 441.

Przewodniczący Komisji Sfery Socjalnej J. Grabowski przekazał, że członkowie Komisji głosowali jednogłośnie „za” przyjęciem projektu uchwały jak w druku nr 442.

Dyskusji brak.

„Za” podjęciem uchwały jak w druku nr 441 głosowało jednogłośnie 12 radnych.

Uchwała Nr XL/385/09 w sprawie ustalenia opłaty za pobyt dziecka w żłobko – przedszkolu prowadzonym przez Gminę Słubice.

„Za” podjęciem uchwały jak w druku nr 442 głosowało jednogłośnie 12 radnych

Uchwała Nr XL/386/09 w sprawie ustalenia opłat za świadczenia publicznych przedszkoli prowadzonych przez Gminę Słubice.

Punkt 7 Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie zmiany Uchwały Rady Miejskiej w Słubicach Nr XXXV/340/09 z dnia 17 czerwca 2009 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego centrum miasta Słubice.

DRUK nr 443

Projekt uchwały zgodnie z załącznikiem przedstawił naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości Tomasz Horbacz.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Cz. Dzierniejko poinformował, że członkowie Komisji głosowali jednogłośnie „za” przyjęciem projektu uchwały jak w druku nr 443.

Dyskusja:

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Juliusz Żwirek powiedział, że w przypadku tego tematu także odbyła się dyskusja na komisji i zgłaszany był wniosek, by skoordynować działania Rady i Pana Burmistrza, a także wszelkie plany zagospodarowania miasta i gminy. Chodzi przede wszystkim o Program Rewitalizacji Miasta. Jest już zaproponowana druga wersja tego programu. Radny dodał, że chodzi tu także o ewentualne, wspólne działania z miastem Frankfurt w ramach przygotowania, a później realizacji programu URBACT II EGTC, który ma powstać i zostać zatwierdzony na wspólnej sesji w przyszłym roku. Chodzi o uniknięcie niespójności we wszelkich podejmowanych projektach. W dalekiej przeszłości zdarzały się niespójności. Pewne błędy, choćby w przypadku zagospodarowania centrum miasta wychodzą do dzisiaj.

„Za” podjęciem uchwały jak w druku nr 443, głosowano jednomyślnie 12 głosami.

Uchwała Nr XL/387/09 w sprawie zmiany Uchwały Rady Miejskiej w Słubicach Nr XXXV/340/09 z dnia 17 czerwca 2009 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego centrum miasta Słubice.

Punkt 8. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów wałów przeciwpowodziowych w Słubicach, Nowym Lubuszu, Drzecinie i Świecku oraz do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego centrum miasta Słubice.

DRUK nr 444

Projekt uchwały zgodnie z załącznikiem przedstawił naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości Tomasz Horbacz. Naczelnik poinformował, iż na posiedzenie sesji zaprosił Panią kierownik Annę Waćko z Lubuskiego Zarządu Melioracji Urządzeń Wodnych w Gorzowie Wielkopolskim, celem dokładnego omówienia tematu.

Kierownik Anna Waćko powiedziała, iż reprezentuje Lubuski Zarząd Urządzeń Wodnych w Zielonej Górze oddział w Gorzowie Wielkopolskim. Wspomniana koncepcja przestrzenna ochrony Słubic przed powodzią jest koncepcją programowo-przestrzenną opracowaną przez Biuro Projektowe Hydroprojekt na zlecenie RZGW, czyli Regionalnego Zarządu Melioracji Gospodarki Wodnej w Szczecinie, data opracowania 2004 rok. Opracowanie powyższe zostało zatwierdzone, a z tego opracowania został wybrany wariant III ochrony przeciwpowodziowej Słubic. Wariantów było V. Wariant III został wybrany ze względu na to, iż po przeanalizowaniu kosztów związanych z inwestycją, z projektowaniem, posiadał więcej punktów dodatnich, czyli był najkorzystniejszy. Został on zatwierdzony na sesji w Słubicach, a także w Gminie Górzycyca.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o dokładniejsze omówienie wariantu nr III.

Kierownik Anna Waćko poinformowała, iż koncepcja nr III zakłada modernizację istniejącego wału rzeki Odry w granicach miasta Słubice, oraz budowę północnego, nowego wału łączącego obwałowania Odry od wysokości północnych Słubic do miejscowości Drzecin. Na czym polegać będzie ta modernizacja? Jeśli chodzi o przegrody pionowe, to wydłużono drogi pionowe filtracji w gruncie, zabezpieczono w stopniu wystarczającym. Autorzy koncepcji wskazali na konieczność wzmocnienia samego korpusu wału i w związku z tym wykonanie ścianki szczelnej stalowej typu „larsen”, sypanie ziemi od strony Odry tam gdzie się da, przez co korpus wału zostanie wzmocniony i zapobiegnie zjawiskom jakie miały miejsce podczas ostatniej powodzi, a chodzi o upłynnienie. Jest duże niebezpieczeństwo, że wały mimo wszystko ulegną przerwaniu i stanowiąc to będzie bardzo duże niebezpieczeństwo. Zachodzi obawa, że wał zostanie przerwany od wysokości północnej w kierunku Kostrzyna. Wybudowanie obwałowania w tym miejscu spowoduje, że fala powodziowa rozleje się w całej dolinie od samych Słubic po przepompownię, aż do samego Kostrzyna. Jest to dolina otoczona od strony wschodniej wysoczyzną. Jest to jedna z korzystniejszych koncepcji słusznie wybrana. Sama dokumentacja projektowa to koszt 4 400 000,00 zł. Jest to bardzo duży wydatek i jest taki zamiar, aby wykonać dokumentację projektową do 2011 roku przy udziale gminnych pieniędzy. Wstępne obietnice już były. Roboty budowlano-montażowe to koszt mniej więcej 158 000 000,00 zł. Odpowiadając na pytanie, które kiedyś padło do Pani Waćko: „Dlaczego wał jest w tym miejscu, dlaczego nie jest przesunięty bardziej w stronę Lubusza i obejmowałby Lubusz?”, odpowiedziała, iż patrząc na mapę, nie ma takiego miejsca, które zabezpieczałoby każdy budynek na terenie zalewowym. Propozycja ta jest propozycją optymalną. W ramach pieniędzy przeznaczonych na projekt robiona była analiza koncepcji. Biuro projektowe otrzymało zlecenie, aby pójść w teren i sprawdzić, jak te wały fizycznie powinny przebiegać, a zwłaszcza północna część i budynki znajdujące się tam. Wał od strony Drzecina został troszeczkę przesunięty na tereny leśne, po to aby ująć osiedle mieszkaniowe i porobione tam dróżki. W żaden sposób nie jesteśmy w stanie zapewnić ochrony i Lubusza i wiosek i sołectw i wszystkich znajdujących się tam budynków. Dzisiejsza analiza, w której Pani Anna Waćko uczestniczyła, wskazuje na to, że w przypadku przerwania wału, fala powodziowa nie będzie tak ogromna, zostanie ona rozlana, a wał powodziowy zapobiegnie wdarcia się wód do Słubic. Należy pamiętać, iż koncepcja ma służyć ochronie Słubic. Ochrona miasta Słubice jest priorytetem. Nie jesteśmy w stanie wybudować tak potężnych i drogich wałów w technologii ścianki szczelnej „Larsena” od Słubic do samego Kostrzyna, bo jest to

fizycznie niemożliwe ze względu na ogromne koszty. Jeden metr wzmocnienia wału to koszt 18 800,00 zł, a 1 km to kwota prawie 19 000 000,00 zł. Koszty są potężne, a wybrana koncepcja jest jedną z tańszych, przy czym generalnie wszystkie były bardzo drogie. To rozwiązanie wydawało się najkorzystniejsze, sami radni wybrali to rozwiązanie i jest to słuszna decyzja.

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował kierownikowi Annie Waćko za dwie radosne informacje, że coś w końcu ruszyło z miejsca i że są na to pieniądze, co mieszkańcy Słubic przyjęli z ulgą.

Burmistrz Słubic powiedział, że Starosta Słubic podsunął mu pewną odpowiedź i w związku z tym zapytał, czy była brana pod uwagę obwodnica Słubic, która ma przebiegać w okolicach Drzecina? Chodzi o to, aby ją uwzględnić, aby nie trzeba było zmieniać później uchwały i wykonywać kolejne plany. Burmistrz dodał, iż wcześniej na ten fakt nie zwrócił uwagi.

O godzinie 13:50 przysłała radna Maria Skalniak zwiększając liczbę radnych do 13.

Kierownik Anna Waćko odpowiedziała, że ze swojej strony nie słyszała o koncepcji obwodnicy i że w tym miejscu ma przebiegać.

Burmistrz Słubic powiedział, że w takiej sytuacji będzie to błąd.

Radny Juliusz Żwirka odpowiedział Burmistrzowi, iż na mapce z 2004 roku jest ujęty proponowany przebieg obwodnicy.

Przewodniczący Rady Miejskiej potwierdził słowa radnego Juliusza Żwirki i dodał, iż ładnie to widać w materiałach skserowanych w kolorze załączonych do projektu uchwały.

Radny Mariusz Olejniczak powiedział, iż cieszy się, że Słubice będą chronione i zapytał Panią kierownik Annę Waćko, co w przypadku rozlania się wody będzie z miejscowościami: Lubusz, Kolonia Nowy Lubusz i Pławidło? Radny dodał, że któregoś dnia na dyżurze w Nowym Lubuszu rozmawiał z mieszkańcami, którzy akurat byli po spotkaniu z Marszałkiem Marcinem Jabłońskim, Burmistrzem Słubic i przedstawicielami rządu, które miało miejsce niedawno w Urzędzie Miejskim. Mieszkańcy Nowego Lubusza są zaniepokojeni, że ich tereny, a także Pławidło są traktowane jako polder zalewowy. Radny zapytał, czy taka możliwość jest brana pod uwagę? Radny dodał, że częściowo został już uspokojony przez Burmistrza Słubic po dyskusji, która miała miejsce w trakcie komisji. Burmistrz i naczelnik Tomasz Horbacz powiedzieli, że nie będzie to jedynie budowa nowego wału opasającego tylko Słubice, ale także wzmocnienie starego wału. Radny poprosił o wyraźne potwierdzenie, że wały będą wzmocniane nie tylko na terenie Słubic, ale także stara korona wałów w kierunku Drzecina i dalej do Kostrzyna, będzie wzmocniana i podwyższona.

Kierownik Anna Waćko powiedziała, że wały już od wielu lat są modernizowane i wzmocniane przez co są w niezłym stanie. Odcinek wału od Kostrzyna w stronę Słubic na długości 10 km nie był jeszcze modernizowany. Dokumentacja projektowa na ten etap wału jest już na ukończeniu. Wiosną będzie dokumentacja dotycząca pozwolenia na budowę. Za rok, za dwa, planowane jest rozpoczęcie modernizacji tego wału w tej technologii, która jest zrobiona od Słubic w stronę Kostrzyna, czyli z ładną drogą i ścieżkami dojazdowymi, ścieżką rowerową. Optyczne wrażenie jest także istotne, ale

modernizacja przede wszystkim została wykonana w technologii dobrej, tzn korpus wału został wzmocniony geomembraną, stopa wału, czyli część podziemna wału, w której występują bardzo duże ruchy wód, też będzie zrobiona tą technologią, przez co zapobiegniemy podmywaniu wału. Włókniny i geomembrana nałożone będą na koronę wału od strony odwodnej. Zapobiegnie to nawodnieniu gruntu, czyli grunt nie będzie pływał. Obecnie faktycznie wał na odcinku 10 km nie jest umocniony, ale wzmocnienie go faktycznie jest w planach i za rok, dwa, jak tylko będą pieniądze wał będzie umacniany. Nieporozumieniem jest twierdzenie, że jest to teren zalewowy, ponieważ nigdy nie pracuje on jak teren zalewowy. Całe Słubice będą obrzeżone wałem ze ścianką szczelną przez co korpus wału nie może zostać uszkodzony. Zastosowana technologia będzie technologią ciężką i woda nie będzie miała prawa przebić się. Musiałby wystąpić jakiś faktycznie skrajny przypadek, aby wał uległ uszkodzeniu, np jakieś spiętrzenie poza ścianką „Larsena”. Pani kierownik dodała, że wał może faktycznie zostać przerwany, ale dodała, że nie wie jakim cudem. Mieszkańcy mogą być zaniepokojeni, ale ich teren nie jest traktowany jako teren zalewowy. Wał jest robiony, aby chronić Słubice, ponieważ tak duże miasto musi być chronione.

Radny Mariusz Olejniczak podziękował Pani kierownik Annie Waćko za uspokajające informacje. Radny Zapytał, czy Lubuski Zarząd Melioracji Wodnej wie w jakim stanie znajdują się wały od strony południowej Słubic, czyli w kierunku Świecka i Rybocic? Radny zaproponował, że sam osobiście może zawieźć Panią kierownik, aby mogła zobaczyć w jakim stanie są te wały i jak one są zniszczone przez bobry.

Kierownik Anna Waćko powiedziała, że faktycznie z bobrami jest problem, a nawet tragedia. Pani kierownik dodała, że problem bobrów ma w swojej gestii Zielona Góra, ale ona sama boryka się z takimi problemami w przypadku Warty. W tej kwestii współpracuje z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska, która odpowiada za ochronę i szkody wyrządzone przez bobry. Generalnie wszyscy są bezsilni. Jako Lubuski Zarząd eksperymentują z bobrami na swoich obiektach, ustawiają kosze kamienne, zasypują nory. Walka z bobrami przypomina walkę z wiatrakami. Firmie modernizacyjnej płaci się, a nory za chwilę są pobudowane obok. Problem faktycznie jest ciężki. Jeśli te wały rzeczywiście są w złym stanie, to należy monitować zarząd w Zielonej Górze, ponieważ leży to w ich gestii. Pani kierownik dodała, że obwodnica nie koliduje z wałem od północno-zachodniej strony.

Radny Ryszard Konopacki powiedział, że to co usłyszeliśmy od Pani kierownik mogłoby napawać optymizmem, że w końcu te sprawy jakoś dojrzewają, ale biorąc pod uwagę okres wsteczny, to w poprzedniej kadencji projekt zatwierdzony w pewnym momencie był bardzo negatywnie opiniowany przez Lubuski Zarząd. Radny powiedział, że ma wątpliwości co do tego, czy to znów jest jedynie trochę otuchy, czy też są to już jakieś decyzje wiążące?

Kierownik Anna Waćko powiedziała, że można się uspokoić, ponieważ są to decyzje wiążące i obiecywane pieniądze także.

Radny Czesław Dzierniejko zapytał, czy koryto Odry będzie czyszczone z załogów drewnianych i czy będzie wybierany żwir?

Kierownik Anna Waćko odpowiedziała, że nie zagłębiała się w szczegóły i należałoby zapoznać się z całym opisem technicznym, który był w koncepcji zawarty. Koryto Odry leży w gestii RZGW, a nie Lubuskiego Zarządu, który będzie regulować brzeg i stan zadrzewienia. Odmulanie, pogłębianie koryta rzeki nie leży w gestii Lubuskiego Zarządu.

Radny Juliusz Żwirek powiedział, nie można bobrów bagatelizować, ponieważ będziemy chronić się przed powodzią od północy, a wodę dostaniemy od południa, jeśli w dalszym ciągu bobry będą robić to, co robią. Radny powiedział do Burmistrza Słubic, że należy wystąpić do Polskiego Związku Łowieckiego i zredukować liczbę bobrów. Radny dodał, że jest wędkarzem, często chodzi po wałach i widzi jakie są tam ogromne dziury porobione przez bobry. Radny powiedział, że od północy wały zapewne też są zniszczone przez bobry. Kiedyś był „wałowy”, który swój 10 kilometrowy odcinek obchodził i sprawdzał. Problem jest bardzo poważny i należy coś z tym pilnie zrobić.

Burmistrz Słubic powiedział, że kiedyś był na takim „bobrowym szczycie” i sprawa nie jest łatwa, ponieważ bobry są pod ochroną, a łowczy mają zakaz strzelania do nich. Polski Związek Łowiecki wystąpił o zgodę i rozważana jest możliwość odstrzelenia bobrów w okolicach Słubic i w samych Słubicach. Problem dotyka wszystkich wójtów i burmistrzów w pasie odrzańskim i jest nagłaśniany i monitowany na wszelkich, ważniejszych spotkaniach. Burmistrz powiedział, że ostatnio rozmawiał z Panem Rydzaniczem, który jest specjalistą od tych problemów. Problem jest tego typu, że my widzimy, odpowiedzialni lokalnie, ale nie samorządowo lokalnie, wiedzą, a inni patrzą na to jak „zieloni”.

W niektórych częściach kraju pojawiają się watahy wilków i dla jednych jest to atrakcja, a dla mieszkańców jest to strach i straty. Podobna sytuacja jest w przypadku bobrów. Burmistrz zapewnił, że nadal będzie apelować i wносить o przyspieszenie decyzji w sprawie warunkowego odstrzału bobrów. Do Słubic ktoś dla atrakcji przywiózł bobry, które uciekły i szybko rozmnożyły się. Wcześniej w Słubicach nigdy bobrów nie było, a teraz są na całym pasie aż do Szczecina. W projekcie, o którym mówiła Pani Anna Waćko będzie problem dla projektantów w sprawie zastosowania odpowiednich osłon wału, których bóbr nie będzie w stanie przegryźć, a takich raczej jeszcze nie wymyślono. To jest kłopot! Wydać 160 000 000,00 zł, a wał zamiast przez wodę zostanie uszkodzony przez bobry.

Przewodniczący Rady Miejskiej przypomniał, iż obecnych jest już 13 radnych.

„Za” podjęciem uchwały jak w druku nr 444, głosowano jednomyślnie 13 głosami.

Uchwała Nr XL/388/09 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów wałów przeciwpowodziowych w Słubicach, Nowym Lubuszu, Drzecinie i Świecku oraz do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego centrum miasta Słubice.

Przewodniczący o godzinie 14:20 ogłosił przerwę.

Przewodniczący Rady Miejskiej o godzinie 14:40 wznowił obrady.

Przewodniczący Rady Miejskiej przypomniał, iż na wniosek Burmistrza Słubic z porządku dzisiejszej sesji został zdjęty druk nr 445, w związku z czym kolejnym omawianym drukiem będzie druk nr 446.

Punkt 9. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokalu mieszkalnego (Oś. Słowiańskie 8G/1).

DRUK nr 446

Projekt uchwały zgodnie z załącznikiem przedstawił Burmistrz Słubic Ryszard Bodziacki.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Cz. Dzierniejko poinformował, że członkowie Komisji głosowali 4 głosami „za” przyjęciem projektu uchwały jak w druku nr 446, 1 radny „wstrzymał się od głosowania”.

Przewodniczący Komisji Sfery Socjalnej J. Grabowski przekazał, że członkowie Komisji głosowali 5 głosami „za” przyjęciem projektu uchwały jak w druku nr 446, 1 radny głosował „przeciwko”.

Dyskusji brak.

„Za” podjęciem uchwały jak w druku nr 446, głosowało 11 radnych, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania, 1 radny głosował „przeciwko”.

Uchwała Nr XL/389/09 w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokalu mieszkalnego.

Punkt 10. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokalu mieszkalnego (ul. Józefa Piłsudskiego 6/3).

DRUK nr 447

Projekt uchwały zgodnie z załącznikiem omówił Burmistrz Słubic Ryszard Bodziacki, który dodał, iż projekt ten był ostatnio zdejmowany z sesji celem wyjaśnienia pewnych kwestii spornych. Burmistrz poinformował, iż opłaty związane z czynszem do roku 2005 robiła żona głównego najemcy, który zmarł w 1980 roku. Od roku 2005 opłaty robiła była synowa najemcy, która mieszkała tam wraz z dziećmi i była teściową. Wszelkie koszty inwestycji związanych z modernizacją mieszkania od 2004 roku ponosiła osoba ubiegająca się obecnie o wykup mieszkania. Zakład Administracji Mieniem Komunalnym w Słubicach część poniesionych kosztów zwrócił, ale większą część kosztów poniosła osoba składająca wniosek o wykup mieszkania. Głównym najemcą od 2008 roku poprzez podpisanie umowy z ZAMK, jest osoba ubiegająca się o wykup i mieszkająca w tym mieszkaniu już prawie 30 lat.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Cz. Dzierniejko poinformował, że członkowie Komisji jednogłośnie „wstrzymali się” od głosowania nad projektem uchwały jak w druku nr 447.

Przewodniczący Komisji Sfery Socjalnej J. Grabowski przekazał, że 3 członków Komisji „wstrzymało się” od głosowania, 3 członków głosowało „przeciwko” projektowi uchwały jak w druku nr 447.

Diskusja:

Radna Krystyna Baczyńska powiedziała, że zgodnie z tym, co powiedział Pan Burmistrz, wyraża jedynie zgodę na udzielenie bonifikaty, natomiast sprzedaż zajmuje się

Pan Burmistrz, co jest słuszne. Mieszkanie to było wycofane na poprzedniej sesji, udzielenie bonifikaty zostało wstrzymane i w związku z tym przy udziale innej radnej, radna Baczyńska postanowiła tą sprawę wyjaśnić z jednej strony, a mianowicie ze strony Pani, która jest w Zakładzie Opiekuńczym. Obie radne pojechałyśmy do Kostrzyna, aby z tą Panią porozmawiać. Od razu stwierdziły, że Pani jest „na chodzie”, jest słabsza, ponieważ ma 84 lata, ale sama chodzi, sama ubiera się, sama umyje się i naje.

Jeśli chodzi o codzienną toaletę, to jest samowystarczalna. Bierze leki, najczęściej nasenne, ponieważ nie może spać, nie wychodzi w tym okresie na zewnątrz, chodzą jedynie po obiekcie szpitalnym. Radna przyznała, że pierwszy raz była w takim miejscu i wywarło ono na niej ogromne wrażenie. Dla osób leżących, obłożnie chorych jest to faktycznie zbawienie, ale dla osób, które są sprawne, potrafią same poruszać się i najeść się i mają pełną świadomość umysłu, to jest to miejsce bardzo przygnębiające. Radna powiedziała, że rozmawiała z tą Panią i nie będzie teraz operować datami, ponieważ po stronie prawnej jest to jakby w porządku, ale po stronie moralnej nie do końca. Radna dodała, iż jest członkiem Komisji Sfery Socjalnej, więc również to z tego względu powinno ją interesować. Pani ta nie miała wstępu do ubikacji zrobionej w mieszkaniu. Radna zaznaczyła, że wszystkie te informacje są przytoczone z wypowiedzi tej Pani. W związku z tym, iż nie mogła korzystać z ubikacji w mieszkaniu, zmuszona była korzystać z ubikacji na półpiętrze. Spadła ze schodów, połamała biodro i tak jak stała, 3 lata temu została zawieziona do szpitala. Od trzech lat znajduje się na Oddziale Opiekuńczym w szpitalu. Biodro, które jak mówiła, miała chyba złamane zostało podleczone i jak likwidowano oddział na terenie Słubic, przewieziono ją do Kostrzyna.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o treściwą wypowiedź, ponieważ pewne informacje odbiegają od tematu.

Radna Krystyna Baczyńska kontynuując powiedziała, że przez te trzy lata rodzina w ogóle się nie interesowała i nie opiekowała i nawet na grobie własnego męża nie była, ponieważ nie ma kto ją tam zawieźć. Pani chce wrócić do domu, nie jest za tym, aby to mieszkanie zostało sprzedane, ponieważ twierdzi, że jak zostanie sprzedane, to ona nie będzie miała już możliwości powrotu, ponieważ właścicielem mieszkania będzie zupełnie kto inny. Radna poprosiła, aby radni sami osądzili, czy tak powinno to być?

Burmistrz Słubic poprosił o udzielenie głosu kierownikowi Ośrodka Pomocy Społecznej Alinie Baldys.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że kierownik OPS jest podwładnym Burmistrza i gościem zaproszonym, więc może zabrać głos.

Kierownik OPS Alina Baldys powiedziała, że wiedząc, iż na dzisiejszej sesji temat ten będzie omawiany, skontaktowała się z Zakładem Opiekuńczym w Kostrzynie i sprawdziła stan zdrowia pacjentki. Prawie dokładnie rok temu Pani Choina wystąpiła do OPS o umieszczenie jej w Domu Opieki Społecznej. Wówczas jej stan nie zezwalał na to, aby mogła przebywać w domu opieki społecznej. Stan zdrowia pacjenta według służby zdrowia określany jest w punktach, a ona miała za dużo punktów ujemnych, by móc przebywać w Domu Pomocy Społecznej. Domy Pomocy Społecznej nie prowadzą teraz opieki pielęgnacyjnej nad chorym. Pani Choina została na oddziale i jest tam do dzisiaj. Pani kierownik powiedziała, że pytała się doktora, kierownika Zakładu Opiekuńczego, Pana Jerzego Rybińskiego, czy można przedstawić na sesji stan zdrowia pacjentki, na co doktor wyraził zgodę, mówiąc, że gdyby trzeba było, to jeszcze parę jednostek chorobowych może dopisać tej Pani. Pani ta nie widzi na jedno oko, na drugie oko miała operację w tym roku i też stopień widzialności jest ograniczony, cierpi na miażdżycę

ogólną, na miążdżycę mózgu i serca, ma rozmiękanie mózgu, stan po złamaniu kości biodrowej jest zaleczony, jednakże osteoporoza, na którą cierpi, nigdy nie zezwoli na to, aby wróciła ona do pełnej sprawności, od kilku lat jest niedołączna, prowadzona jest lekami nasennymi i uspakajającymi do tego stopnia, że okres remisji między lepszym stanem, a gorszym jest troszeczkę dłuższy. W obecnej chwili można myśleć o złożeniu ponownego wniosku o umieszczenie w Domu Pomocy Społecznej. Pani kierownik powiedziała, że pytała się doktora, czy Pani ta może wrócić do domu? Doktor odpowiedział, że tak, jeśli OPS jest w stanie zapewnić 24 godzinną opiekę medyczną dla tej Pani. Tylko w tej sytuacji doktor wyrazi zgodę na powrót pacjentki do domu. Gmina ma możliwość sprawowania opieki nad chorym jedynie przez 2 godziny dziennie. Pani Teodora była pod opieką OPS do momentu pójścia na oddział pielęgnacyjny i Pani kierownik zna jej sytuację rodzinną, a skazując ją na powrót do domu, w którym nigdy nie mogła zgodzić się z synową, to byłoby dla niej gorsze jak skazanie jej na Oddział Pielęgnacyjny. Pani kierownik powiedziała, iż pytała się doktora, czy Pani Choina chce wrócić do domu, na co doktor odpowiedział, że generalnie każdy pacjent chce wrócić do domu. Na zakończenie Pani kierownik dodała, że w tym roku będą starać się o pomoc dla tej Pani.

Radna Maria Skalniak powiedziała, że również wstrzymywała się od głosu, ale zdecydowały o tym nieścisłości w uzasadnieniu. Radna powiedziała, że nurtuje ją i kolegę radnego problem jak, np zapis „układ przestrzenno-funkcyjny”. Z uwagi na to, że jest to nie do końca wyjaśnione, radna poprosiła w trakcie komisji naczelnika o wyjaśnienie na sesji co to znaczy „układ korzystny”, „układ niekorzystny” i co jest w tych przypadkach brane pod uwagę? Radna dodała, że właśnie z uwagi na ten zapis „wstrzymaliśmy się” od głosu.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej Tomasz Horbacz odpowiedział, że układ przestrzenno-funkcyjny korzystny jest to taki układ, kiedy do mieszkania wchodzi się bezpośrednio z klatki schodowej do przedpokoju, a z przedpokoju są oddzielne wejścia do pomieszczeń mieszkalnych i kuchni. W przypadku „układu niekorzystnego” z klatki schodowej wchodzi się bezpośrednio do pokoju, bądź też są w lokalu pomieszczenia przechodnie.

Przewodniczący Rady Miejskiej dodał, że potocznie mówi się, że jest mieszkanie „rozkładowe”, lub „nierozkładowe”.

Radny Ryszard Konopacki powiedział, że nawiązując do projektu uchwały i do tego, że nikt nie podpisał nowej umowy najmu zaraz po śmierci głównego najemcy lokalu, to chciałby zapytać, kto po śmierci głównego najemcy opłacał to mieszkanie? Radny dodał, że przez wiele lat nie było umowy, ponieważ została ona podpisana dopiero w dwa tysiące którymś roku, więc wychodzi na to, że ZAMK traktował przez te wszystkie lata osobę opłacającą to mieszkanie jak głównego najemcę. Gdyby ZAMK tej osoby nie traktował jak głównego najemcę, to dlaczego nie spisał umowy z kimś innym? Radny powiedział, że nie rozumie tej sytuacji i tego, że w dokumentacji ZAMK nastąpiła tak długa przerwa i nie było sporządzonej umowy. Radny powiedział, że radne były w szpitalu opiekuńczym jakby na „wizji lokalnej” i same widziały, że Pani ta samodzielnie funkcjonuje. Nawet jak zdrową osobę zamknie się w szpitalu i przetrzyma w jednym pokoju, to też zapewne po 4 latach nie będzie się dobrze czuć. Radny dodał, że skoro Pani ta całkiem nieźle funkcjonuje po czterech latach pobytu w szpitalu, to zapewne po powrocie do domu zaczęłaby jeszcze lepiej funkcjonować. Radny nie rozumie dlaczego Pani ta ma zostać pozbawiona mieszkania i możliwości powrotu do domu. Poza tym w poniedziałek na komisji zainteresowanemu zostało zadane pytanie: „Dlaczego babci nie chcą zabrać do

domu”?, na co zainteresowany odpowiedział: „A kto będzie się nią zajmował?”.

Burmistrz Ryszard Bodziacki odpowiedział na pytanie radnego Ryszarda Konopackiego, że w latach 2002-2005 Pani Teodora, ta która obecnie jest w szpitalu, opłacała mieszkanie, a od 2005 roku Pani Józefa Choina ponosi wszelkie opłaty związane z użytkowaniem mieszkania i remonty. Głównym najemcą jest Pani Józefa występująca o wykup. Burmistrz powiedział, że nie chciał ujawniać nazwiska, ale zaczęły padać nazwiska. Burmistrz powiedział, że przygotował tą uchwałę tak samo jak setki wcześniejszych uchwał i kolejnych które będą na temat udzielania bonifikat przy wykupie danego mieszkania i nie chciałby, aby w trakcie omawiania projektów były poruszane kwestie powiązań rodzinnych. Może wszyscy zostali skrzywdzeni poprzez podjęcie poprzednich uchwał, które nie były tak omawiane jak ten projekt i nie były omawiane problemy rodzinne i w jaki sposób są one rozwiązywane i czy ktoś w szpitalu leży i dlaczego umowa najmu jest na syna, a dziadek nie ma umowy najmu. Takich przypadków jest dużo i dodał, że nazwisk nie poda. Tu nie jest intencją rozstrzygnięcie problemów rodzinnych, tylko intencją jest sprzedaż mieszkania i udzielenie bonifikaty. Wracając do kwestii poruszonych przez Panie radne, to wychodzi na to, że może jeszcze powinno się do wszystkich jeździć, sprawdzać i przeprowadzać wywiady środowiskowe. Może jest to dobra droga, ale obecnie postąpiono zgodnie z postępowaniem administracyjnym i skierowano osoby do szpitala i do osób odpowiedzialnych za zdrowie pacjenta w tym przypadku do przełożonego lekarza prowadzącego i zapytano o stan zdrowia. Lekarz prowadzący stwierdził, że pacjentka już prawdopodobnie wymaga do końca życia 24 godzinnej opieki medycznej. Stąd też wynika pytanie wnuka: „Kto będzie się babcią opiekował?”. Wnuk miał na myśli, że rodzina nie jest w stanie zabezpieczyć babci opieki medycznej przez 24 godziny na dobę. Taka sytuacja jest w wielu rodzinach, które musiały swoich bliskich: rodziców, dziadków, niestety w opiece społecznej na tym oddziale opiekuńczym umieścić. Stąd są też postulaty, aby tworzyć hospicja, ale jest to inny temat, aniżeli ten, który został wprowadzony drukiem nr 447. Burmistrz poprosił Pana Przewodniczącego, aby ten druk poddać pod głosowanie.

Radny Mariusz Olejniczak powiedział, że powtórzy swoje pytanie z komisji, na które nie uzyskał odpowiedzi, a mianowicie, dlaczego koleżanki radne akurat ten jedyny przypadek tak szczególnie traktują? Radny dodał, że Pan Burmistrz przecież powiedział, że sprzedanych zostało setki mieszkań, setki jeszcze zostanie sprzedanych i jakoś u nikogo z wizytą w szpitalu nikt nie był. Radny powiedział, że chciałby wiedzieć dlaczego ten jedyny przypadek jest tak szczególnie traktowany? Radny poprosił, aby na to pytanie odpowiedziała radna Baczyńska, lub radna Skubisz. Radny dodał, że na komisji wstrzymał się od głosu, ale już teraz wie jak będzie głosował.

Radna Krystyna Skubisz powiedziała, że rodzina prosiła ją o pomoc w tej kwestii i dwa lata temu zgłaszała ona do OPS-u ustnie, że Pani chce wrócić do domu. Radna dodała, że rozmawiała wówczas na ten temat z Panią kierownik, która poinformowała, że problem ten powinien zostać skierowany na piśmie. Nikt z OPS nie zainteresował się tą sprawą i dlatego radna sama chciała wszystko sprawdzić od początku, jak ta sytuacja faktycznie przedstawia się.

Mecenas Wiesław Pniewski powiedział, że czuje się zobowiązany, aby zabrać głos, a nawet, że został wywołany poprzez wypowiedź radnego Ryszarda Konopackiego. Podstawą do podjęcia proponowanej uchwały jest art. 67 ust. 3 pkt 7 Ustawy o gospodarce nieruchomościami, który mówi, że właściwy organ może ustanowić bonifikatę ceny w przypadku sprzedawanego lokalu mieszkalnego. Dyskusja, która się tutaj toczy, odbiegła zbyt daleko. Taka dyskusja mogłaby się toczyć w przypadku jakichś negocjacji przeprowadzanych w ZAMK w 2008 roku, lub 2004 roku w kwestii z kim

zawrzeć umowę najmu, ewentualnie w przypadku rozprawy sądowej, gdyby ktoś wystąpił z powództwem o wstąpienie w stosunek najmu. Art. 34 ustawy o gospodarce nieruchomościami stanowi, że w przypadku zbywania nieruchomości osoby fizycznej lub prawnej, pierwszeństwo przysługuje osobie, która spełnia jeden z dwóch warunków, a tym jednym z warunków jest to, że jest najemcą danego lokalu, a najem został zawarty na czas nieoznaczony. Kto jest najemcą, to już zostało przesądzone. Radni rozważają możliwość jedynie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty. Mecenas zaznaczył, że dzisiaj padło tu z czyichś ust konkretne nazwisko i dodał, że jeśli chodzi o sprzedaż lokali, to w tej kwestii wypowiedział się w pisemnej opinii w październiku, bądź grudniu 2008 roku, gdzie kategorycznie stwierdził, że nazwisk publicznie podawać nie wolno, ponieważ jest to złamanie ustawy o danych osobowych. Mecenas dodał, że dzisiaj usłyszał jeszcze informacje podane przez lekarza placówki opiekuńczej, przez co lekarz ten dopuścił się złamania tajemnicy lekarskiej, a te informacje nie powinny być tematem dzisiejszego posiedzenia.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że przygotowując następną sesję będzie bardziej wyczulony na te kwestie i postara się, aby takie sytuacje jak dzisiejsza nie miały już miejsca. Przewodniczący dodał, że czuje się winny z tego powodu, że pozwolił na dyskusję idącą zbyt głęboko i merytorycznie wykraczającą poza projekt uchwały i podziękował mecenasowi za słuszną i cenną uwagę.

„Za” podjęciem uchwały jak w druku nr 447, głosowało 9 radnych, 4 radnych głosowało „przeciw”.

Uchwała Nr XL/390/09 w sprawie
wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty
od ceny lokalu mieszkalnego.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił Burmistrza Ryszard Bodziackiego, aby punkty: 11, 12, ze względu na podobieństwo zostały omówione łącznie.

Punkt 11, 12

Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokalu mieszkalnego (ul. Konopnickiej 3/2).

DRUK nr 448

Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokalu mieszkalnego (ul. Konopnickiej 3/3).

DRUK nr 449

Projekty uchwał zgodnie z załącznikiem jak w drukach: 448 i 449 przedstawił Burmistrz Słubic Ryszard Bodziacki. Burmistrz dodał, iż w bloku tym mieszkają 4 rodziny i jeden lokal został już sprzedany w tym roku z bonifikatą. Trzy pozostałe osoby wystąpiły właśnie o wykup mieszkań i patrząc na to pod kątem tego, że zostanie utworzona przez to samodzielna wspólnota, to kierując się tylko tym, pomimo, iż umowy najmu są krótsze jak 5 lat, to należałoby sprzedać te lokale i dlatego projekty te trafiły pod obrady.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Cz. Dzierniejko poinformował, że członkowie Komisji głosowali 3 głosami „za” przyjęciem projektu uchwały jak w druku nr 448, 1 radny „wstrzymał się od głosowania, 1 radny głosował „przeciwko”.

Przewodniczący Komisji Sfery Socjalnej J. Grabowski przekazał, że członkowie Komisji głosowali 2 głosami „za” przyjęciem projektu uchwały jak w druku nr 448, 3 radnych „wstrzymało się” od głosowania, 1 radny głosował „przeciwko”.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Cz. Dzierniejko poinformował, że członkowie Komisji głosowali 3 głosami „za” przyjęciem projektu uchwały jak w druku nr 449, 1 radny „wstrzymało się” od głosowania, 1 radny głosował „przeciwko”.

Przewodniczący Komisji Sfery Socjalnej J. Grabowski przekazał, że członkowie Komisji głosowali 2 głosami „za” przyjęciem projektu uchwały jak w druku nr 449, 3 radnych „wstrzymało się” od głosowania, 1 radny głosował „przeciwko”.

Dyskusji brak.

„Za” podjęciem uchwały jak w druku nr 448, głosowało 9 radnych, 2 radnych „wstrzymało się” od głosowania, 2 radnych głosowało „przeciw”.

Uchwała Nr XL/391/09 sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokalu mieszkalnego.

„Za” podjęciem uchwały jak w druku nr 449, głosowało 9 radnych, 2 radnych „wstrzymało się” od głosowania, 2 radnych głosowało „przeciw”.

Uchwała Nr XL/392/09 w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokalu mieszkalnego.

Punkt 13. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży lokalu mieszkalnego (ul. Bolesława Chrobrego 8/2).

DRUK nr 450

Projekt uchwały zgodnie z załącznikiem jak w druku nr 450 omówił Burmistrz Słubic Ryszard Bodziacki. Burmistrz dodał, że i w tym przypadku umowa najmu jest krótsza jak 5 lat, ale osoba otrzymała to mieszkanie w stanie „opłakany” i sama doprowadziła je do stanu mieszkalnego. Osoba ta sama daje sobie radę, a w dodatku sprawuje opiekę nad dzieckiem niepełnosprawnym, co też przyczyniło się do tego, że to mieszkanie otrzymała. Burmistrz uzasadniając tym, że osoba ta sama na własnych koszt wyremontowała lokal, zaproponował poddać pod obrady projekt tej uchwały.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Cz. Dzierniejko poinformował, że członkowie Komisji głosowali jednogłośnie „za” przyjęciem projektu uchwały jak w druku nr 450.

Przewodniczący Komisji Sfery Socjalnej J. Grabowski przekazał, że członkowie Komisji głosowali jednogłośnie „za” przyjęciem projektu uchwały jak w druku nr 450.

Dyskusja:

Radny Ryszard Konopacki powiedział, że na komisji radni głosowali jednogłośnie za przyjęciem projektu uchwały. Radny powiedział, że jest trochę dziwny fakt, że czasem radnym sugeruje się, że z pewnych względów powinni głosować pozytywnie,

jak w przypadku kalectwa syna, a w innym przypadku nie jest to wskazane. Zdaniem radnego koleżanki radne bardzo dobrze zrobiły, że zainteresowały się sytuacją wcześniej poruszaną. Radny zapytał, kto wcześniej był najemcą tego lokalu? Zdaniem Burmistrza lokal ten był zaniedbany i zdewastowany, więc radny zapytał dlaczego ZAMK dopuścił do takiego zaniedbania lokalu?

Dyrektor Zakładu Administracji Mieniem Komunalnym Krzysztof Radkiewicz odpowiedział, że te lokale, gdzie pojawiają się umowy najmu w przypadku, gdzie zamieszkuje tam osoba starsza, niedoświadczona, która sama nie jest w stanie zadbać o siebie, pochodzą z ruchu ludności, np z powodu czyjejś śmierci. W związku z brakami funduszy w ZAMK, osoba, która otrzymuje lokal sama go remontuje na własny koszt.

„Za” podjęciem uchwały jak w druku nr 450, głosowano jednomyślnie 13 głosami.

Uchwała Nr XL/393/09 w sprawie
wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty
od ceny sprzedaży lokalu mieszkalnego.

Punkt 14. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży lokali mieszkalnych.

DRUK nr 451

Projekt uchwały zgodnie z załącznikiem przedstawił naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości Tomasz Horbacz.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Cz. Dzierniejko poinformował, że członkowie Komisji głosowali 4 głosami „za” przyjęciem projektu uchwały jak w druku nr 451, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania.

Przewodniczący Komisji Sfery Socjalnej poinformował, iż członkowie komisji głosowali najpierw nad wnioskiem formalnym radnej Krystyny Skubisz o wycofanie z projektu uchwały punktu nr 7 i punkt ten zgodnie z wolą komisji nie był opiniowany.

Przewodniczący Komisji Sfery Socjalnej J. Grabowski przekazał, że członkowie Komisji głosowali 4 głosami „za” przyjęciem projektu uchwały jak w druku nr 451 z wyłączonym punktem nr 7, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania, 1 radny głosował „przeciwko”.

Dyskusja:

Radna Krystyna Skubisz powiedziała, że wniosek swój o wycofanie z projektu uchwały punkt nr 7 dotyczący mieszkania na Osiedlu Słowiańskim 2/26, złożyła świadomie, ponieważ było zgłoszone, że w tym mieszkaniu jest zrobiony podnajem. Zdaniem radnej w związku z tym, żeby przyspieszyć wykup mieszkania, został wymeldowany z mieszkania chłopiec, który mieszkał tam z babcią od 1986 roku. Chłopiec ten straszył, że sprawę podnajmu mieszkania wyda administracji mieszkaniowej, więc został szybko przez babcię z mieszkania wymeldowany. Radna dodała, że nie wie czemu tak to szybko się podziało i dzisiaj w nagrodę babci radni mają uchwalić mieszkanie z bonifikatą. Radna powiedziała, że jeśli ta osoba robi takie rzeczy, a na dodatek powołuje się na radnej rodzinę, to radna uważa, że osoba taka powinna ponieść podwójną konsekwencję za to co robi. Radna powiedziała, że nie wie dlaczego Pan dyrektor ZAMK i wszyscy nie reagują na to! Radna celem sprostowania dodała, że sama zgłaszała ten problem w administracji i nikt na to nie zareagował i wyszło jak wyszło, że chłopiec został wymeldowany, a nagroda jest.

Dyrektor ZAMK Krzysztof Radkiewicz powiedział, że radna Krystyna Skubisz złożyła w ZAMK pisemną informację na temat podnajmu przez najemczynię tego lokalu miejsca w pokoju innej osobie. Na podstawie tego pisma zostało wszczęte postępowanie administracyjne. Chodzi o wyjaśnienie dodatku mieszkaniowego, czy osoba ta dostawała dodatek, czy też nie, chodzi o ustalenie dochodów, o ustalenie wysokości dodatku. Sprawa będzie rozpatrywana pod kątem 3 ostatnich lat. Dyrektor zaznaczył, że korzystanie z dodatku mieszkaniowego nie ma nic wspólnego z wykupem mieszkania.

Radny Ryszard Konopacki powiedział, że chciałby się dowiedzieć, czy Pani ta faktycznie i podnajmowała mieszkanie i brała zasiłek mieszkaniowy. Zdaniem radnego w tej kwestii powinno być przeprowadzone dochodzenie wyjaśniające.

Przewodniczący Rady Miejskiej przypomniał, że właśnie przed chwilą Pan dyrektor powiedział, że właśnie w tej sprawie toczy się postępowanie administracyjne, więc jest to odpowiedź na pytanie radnego.

Radny Ryszard Konopacki powiedział, że dobrze, skoro toczy się już postępowanie.

Burmistrz Ryszard Bodziacki powiedział, że skoro nie należy wymieniać nazwisk, to prosi, aby radna Skubisz nie wносиła takich wniosków formalnych, ponieważ sprawa ta dotyczy członków Jej najbliższej rodziny. Burmistrz powiedział, że radna może wypierać się własnej matki, ale nie może tu mówić, że nie należy to do najbliższej rodziny. Burmistrz dodał, że sam to wszystko sprawdził i nie można Pani, która jest najemczynią, roztrząsać problemów rodzinnych na sesji. Wnuk tej Pani jest siostrzeńcem radnej Skubisz, a najemczynie jest matką radnej Skubisz. Burmistrz powiedział, że temat ten należy skończyć i zacząć kierować się w kierunku jak w poprzednim przypadku. Uchwała ta zostanie przyjęta, lub odrzucona. Burmistrz dodał, że musiał tak powiedzieć, ponieważ chyba w złym kierunku zaczęła toczyć się dyskusja. Uchwały nie są przygotowywane celem roztrząsania ludzkich problemów rodzinnych na kanwie sesji. Być może, że większość jest w tym wszystkim nieświadoma i robi to z dobrego serca, co Burmistrz rozumie i sam w ten sposób do pewnych problemów tak podchodził, aż do momentu kiedy zaczął się interesować dlaczego akurat takimi pojedynczymi sprawami, a nie globalnie jest to roztrząsane? Nie jest to pierwsza taka sprawa, bo wcześniej też taka sprawa miała miejsce, choć w poprzednim przypadku Burmistrz nie zabierał głosu.

Radna Krystyna Skubisz powiedziała, że chciałaby Pana Burmistrza przeprosić, ale jej zdaniem Burmistrz źle zrozumiał to, co ona chciała powiedzieć. Chęć zbycia lokalu mówi sama za siebie, ale radna dodała, że powiedziała wyraźnie, że właśnie dlatego, że osoba ta jest z rodziny radnej, to powinna ponieść podwójną karę. Radna powiedziała, że Burmistrz źle to zrozumiał i ujął, ponieważ ona wcale tego nie ukrywa.

Przewodniczący Rady Miejskiej w związku ze zbyt dalekim odbieganiem od tematu, odebrał głos Burmistrzowi i radnej Skubisz. Przewodniczący dodał, że popełnił w tym przypadku parę drobnych błędów i poprosił radną Skubisz o jasną odpowiedź na pytanie: „Czy osoba ta jest matką radnej?”. Jeśli tak jest, to ma to związek formalno-prawny i będzie on musiał w takiej sytuacji poprosić o opinię prawną w kwestii, czy radna nie powinna zostać wykluczona z głosowania.

Radna Krystyna Skubisz odpowiedziała, że biologicznie tak, ale fizycznie nie.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że może być to związane z różnymi rodzinnymi przeżyciami, ale on musi podejść do sprawy w sposób formalny i poprosił

mecenasa o podpowiedź w interpretacji i o wskazanie dalszego postępowania. Czy w przypadku, gdzie sprawa dotyczy najbliższej rodziny, radna może brać udział w głosowaniu?

Mecenas Wiesław Pniewski powiedział, że zgodnie z art. 25 a ustawy o samorządzie terytorialnym, radny nie może brać udziału w głosowaniu, jeśli dotyczy ono jego interesu prawnego, a w tym przypadku, zdaniem mecenasa występuje interes prawny, tylko interes faktyczny. Radny nie mógłby głosować, gdyby w głosowaniu kierował się dobrem własnego interesu, a w tym przypadku nie ma takiej sytuacji. Mecenas powiedział, że nie widzi przeszkód, aby każdy radny mógł w tej sytuacji zagłosować.

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował mecenasowi za rozwianie wątpliwości.

Radna Krystyna Skubisz złożyła wniosek formalny o wycofanie punktu nr 7 projektu uchwały jak w druku nr 451 celem lepszego rozpoznania.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że wnioskodawcą w takim przypadku może być jedynie Burmistrz i o pomoc poprosił radcę prawnego. Zdaniem Przewodniczącego w tym przypadku Burmistrz nie zgłaszał autopoprawki do projektu uchwały, więc Rada Miejska nie może głosować nad zmienioną uchwałą.

Mecenas Wiesław Pniewski powiedział, że ma problem ze zrozumieniem intencji radnej Skubisz. Dla przypomnienia mecenas odczytał paragraf 65 statutu mówiący o składaniu wniosku formalnego. W pierwszej kolejności Rada głosuje nad przyjęciem wniosku formalnego, a później dopiero nad podjęciem uchwały. Drugi sposób, to głosowanie nad poszczególnymi poprawkami do uchwały i następuje to według kolejności z tym, że w pierwszej kolejności Przewodniczący obrad poddaje pod głosowanie poprawki, których przyjęcie, lub odrzucenie rozstrzyga o innych poprawkach. Jeśli stanowisko radnej byłoby interpretowane jako wniosek o poprawkę do projektu, to należałoby to potraktować jako wniosek najdalej idący i poddać pod głosowanie tą poprawkę, której przyjęcie, bądź nie przyjęcie rozstrzyga o całości uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że kwestie, o których mecenas powiedział są mu znane, natomiast wnoszenie o bonifikatę sprzedaży lokali mieszkalnych jest to jedna z nielicznych dziedzin, która jest domeną Burmistrza i radni nie mogą stworzyć takiego projektu uchwały. A skoro jest to domena i przywilej Burmistrza, to czy radni mogą coś w takim projekcie zmieniać? Skoro Burmistrz nie zgadza się na wniesienie zmian do projektu, to czy radna może wnioskować nad usunięciem całej uchwały skoro nie zgadza się z punktem nr 7 i nie może wnioskować o częściową zmianę uchwały?

Mecenas odpowiedział, że jeśli głos radnej nie zostanie potraktowany jako poprawka do projektu, to powinno przeprowadzić się głosowanie nad całą uchwałą. Uchwałodawca nie wnioskował o wycofanie tego projektu z porządku obrad i sam też nie zgłosił poprawek.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że w takiej sytuacji radna może złożyć jedynie wniosek o wycofanie projektu w całości i wtedy na następną sesję Burmistrz, albo przygotowuje zmienioną uchwałę, albo wróci ona w tej samej formie.

Radna Krystyna Skubisz powiedziała, że składa nowy wniosek o wycofanie z porządku obrad całego projektu uchwały jak w druku nr 451.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał: „Kto z radnych jest „za” wnioskiem formalnym radnej Krystyny Skubisz o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały jak w druku nr 451?”.

Mecenas Wiesław Pniewski Powiedział, że radni przyjęli już porządek obrad.

Radny Ryszard Konopacki powiedział, że w tej chwili już nie wie jak to prawnie powinno być i jak powinno to głosowanie przebiegać.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że w tej sytuacji ma czyste sumienie, bo wiosną radni otrzymali wraz z materiałami na sesję informacje, że projekty uchwał dotyczące udzielania bonifikat od ceny lokali mieszkalnych może tworzyć jedynie Burmistrz. W przypadku innych uchwał radni mogą wnioskować o częściowe zmiany, ale w przypadku tego projektu jest to przywilej jedynie Burmistrza.

Burmistrz Ryszard Bodziacki poprosił o chwilę przerwy celem rozwianie jeszcze pewnych wątpliwości.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że do dyspozycji pozostaje mecenas Wiesław Pniewski, a obrady będą wznowione po rozwianiu wątpliwości.

O godzinie 15:40 Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił przerwę.

O godzinie 15:45 Przewodniczący Rady Miejskiej wznowił obrady.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o wyjaśnienie kwestii głosowania.

Mecenas Wiesław Pniewski powiedział, że stoi na stanowisku, iż wniosek formalny radnej Krystyny Skubisz należy traktować jako wniosek o odrzucenie wniosku Burmistrza o podjęcie tej uchwały. Taki wniosek jest wnioskiem daleko idącym i w pierwszej kolejności Rada powinna zagłosować nad odrzuceniem wniosku Burmistrza o podjęciu tej uchwały i jeśli Rada zadecyduje o odrzuceniu wniosku Burmistrza o podjęciu uchwały, to głosowanie nad samą uchwałą będzie bezprzedmiotowe. Jeśli będzie inaczej, to trzeba będzie zagłosować później nad podjęciem tej uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy radna Skubisz zgadza się, aby tak brzmiał wniosek?

Radna Krystyna Skubisz odpowiedziała twierdząco.

„Za” wnioskiem formalnym radnej Krystyny Skubisz o odrzucenie wniosku Burmistrza Słubic o podjęcie projektu uchwały jak w druku nr 451 głosowało 3 radnych, 9 radnych głosowało „przeciwko”, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił radną Krystynę Skubisz o nie komentowanie sposobu głosowania zarówno jego jak i pozostałych radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że wobec wyniku głosowania, wniosek radnej Krystyny Skubisz został odrzucony.

„Za” podjęciem uchwały jak w druku nr 451, głosowało 9 radnych, 3 radnych głosowało „przeciw”, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania.

Uchwała Nr XL/394/09 w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży lokali mieszkalnych.

Punkt 15. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Tomasza Wilczyńskiego na działalność dyrektora Zakładu Administracji Mieniem Komunalnym w Słubicach.

DRUK nr 452

W zastępstwie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Eugeniusza Przeworskiego projekt uchwały zgodnie z załącznikiem jak w druku nr 452 omówił członek Komisji Rewizyjnej Ryszard Potorski, który dodał, że skarga Pana Tomasza Wilczyńskiego trafia na sesję po raz wtóry. Jest to ta sama skarga, nad którą Rada Miejska już obradowała wcześniej. Chodzi tu o pomieszczenie piwniczne, które na podstawie inwentaryzacji i operatu szacunkowego zrobionego przez rzeczoznawcę, zostało przypisane do mieszkania lokatorki, która zaadoptowała strych. Lokatorka wykupiła strych wraz z przynależną piwnicą o czym świadczy akt notarialny. Sprawa w zasadzie nie budzi żadnych wątpliwości. Skarga ta była rozpatrywana przez Komisję Rewizyjną i zaopiniowana jako bezzasadna. Innej opinii być nie może, ponieważ wtedy zostałaby podważona praca niezawisłych organów i akt notarialny. Komisja Rewizyjna podtrzymała w całości swoje stanowisko i ten projekt musi wrócić do ponownego rozpatrzenia przez Radę ze względu na treść. W treści tej jest napisane, że skargę uznaje się za bezzasadną. Poprzednie głosowanie było takie, że uchwała nie została podjęta. Natomiast innej uchwały, która uznawałaby tą skargę za zasadną nie było. Uchwały takiej, że ta skarga jest zasadna, nie można utworzyć, ponieważ podważony zostałby akt notarialny i inne dokumenty, które potwierdzają jednoznacznie, że skarga jest bezzasadna. Rada Miejska musi zagłosować nad taką formą uchwały, która była sformułowana za pierwszym razem. Radny przypomniał, że poprzednie głosowanie nad uchwałą zostało zaskarżone przez Panią, która nabyła lokal wraz z lokalem przynależnym-pralnią.

Dyskusja:

Radny Ryszard Konopacki zapytał, czy takie pomieszczenie, które jest pralnią można zabrać lokatorom bez ich zgody. Radny dodał, że wie, że w innych instytucjach, tam gdzie występują także pralnie, to żeby zabrać taki lokal muszą wypowiedzieć się wszyscy lokatorzy. Druga sprawa, to kwestia taka, że we wszystkich tych pismach jest napisane: „lokal przynależny”. Radny powiedział, że nie rozumie co to jest lokal przynależny do strychu. Radny dodał, że strych nigdy nie miał lokalu przynależnego. Radny dodał, że nie wnika w to, że w tym budynku przy w tej chwili 5 lokatorów, piwnic jest 8, czy 9, czy 10, a zabiera się to pomieszczenie, które ma kompletne cechy pralni. W tym pomieszczeniu podobno jest piec do gotowania, licznik na wodę itd. Czyli skoro są te media, to chyba jest to pralnia i dlatego radny nie rozumie jak można zabrać to. W akcie notarialnym zostało zapisane i radny zgadza się z tym. Ktoś takie dane dostarczył do notariusza i tak zostało zapisane, a czy jest to prawidłowo, to jest kolejne pytanie.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że także ma pewnego rodzaju wątpliwości, ale jego zdanie jest takie, że skoro jest tam wspólnota, to wspólnota powinna o tych kwestiach decydować, prawo wspólnoty i odpowiednie organy do takich spraw. Wychodząc na przeciwko sprawom poruszonym przez przedmówcę, następny projekt uchwały dotyczy zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli w Zakładzie Administracji Mieniem Komunalnym, ponieważ komisja ma prawo przeprowadzić taką kontrolę. Przewodniczący dodał, że w zeszłym tygodniu poczytał sobie prawo wspólnotowe i utwierdził się

w przekonaniu, że Rada Miejska nie jest stroną w tym konflikcie. Jeśli został naruszony czyjś interes, to są od tego sądy i odpowiednie prawo. Przewodniczący powiedział, że nie czuje się kompetentny, aby podważać decyzje sądu, notariusza i aktu notarialnego.

Radna Krystyna Baczyńska powiedziała, że rzeczywiście jest to sprawa wspólnoty, poza tym dawała propozycję podjęcia mediacji w tej sprawie. Radni nie są stroną, aby wypowiadać się na: „tak lub nie”. Radna powiedziała, że słowa swoje kieruje do radnego Potorskiego, ponieważ jej zdaniem sprawa ta na sesję trafia pierwszy raz, a poprzednia skarga dotyczyła pożarów. Radna dodała, że wcześniej Rada wypowiadała się jedynie w kwestii pożarów, a nie piwnicy i jest to zupełnie inna sprawa. Radna powiedział, że bardzo by chciała, aby dyrektor Zakładu Administracji Mieniem Komunalnym powołał jakąś komisję mediacyjną, która zażegna w końcu spór, który trwa od wielu lat. Za to, że radna zaproponowała powołanie mediatora, ZAMK wystąpił do radnej z propozycją o uczestniczeniu w mediacjach. Radna powiedziała, że nie czuje się na siłach, aby uczestniczyć w mediacjach, ponieważ nie ma odpowiedniego przygotowania i poprosiła, aby nie deformować spraw, które są ujęte w tej uchwale.

Przewodniczący Rady Miejskiej udzielił głosu skarżącemu Tomaszowi Wilczyńskiemu.

Pan Tomasz Wilczyński powiedział, że chciałby odnieść się do wypowiedzi radnego Ryszard Potorskiego. Pan Wilczyński powiedział, że dostał informację, iż dzisiejsza sesja Rady Miejskiej miała dotyczyć zupełnie czego innego, a mianowicie robót wykonywanych w budynku przy ul. 1 Maja 27 i takie też dostał zawiadomienie. Pan Wilczyński powiedział, że pralnia jest obecnie tematem już nieaktualnym, ponieważ w tej chwili sprawa toczy się przed sądem i będzie jakieś rozstrzygnięcie tematu. Pan Wilczyński powiedział, że nie wie czemu akurat ta sprawa trafiła na sesję, bo na sesji miała być rozstrzygana zupełnie inna sprawa, a mianowicie sprawa wymiany pokrycia dachowego przy ul. 1 Maja 27. Na zakończenie Pan Wilczyński powiedział, że właśnie taką informację otrzymał.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że akurat załączniki radni mają.

Skarżący Tomasz Wilczyński powiedział, że takie pismo otrzymał i tak został poinformowany i dodał, że nie składał powtórnej skargi w tym samym temacie, bo: „wyszło jak wyszło”.

Zastępca Burmistrza Katarzyna Mintus-Trojan powiedziała, że skarga ta jest ponownie rozpatrywana, ponieważ zwrócił ją do ponownego rozpatrzenia nadzór. Tu nie chodzi o to, że Pan Wilczyński skarży kolejny raz, ale o to, że zwrócił ją Nadzór Wojewody. Nie może być sytuacji, że Rada Miejska nie opowie się za uchwałą. Chodzi dokładnie o to, co powiedział radny Potorski. Jeśli rada zagłosowała przeciw projektowi, to powinna jasno stwierdzić nad czym chce zagłosować. Rada nie może pozostawić sprawy nierozstrzygniętej i dodała, że nad drugą rzeczą dotyczącą Komisji Rewizyjnej dyskusja odbędzie się za chwilę.

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował za rzeczowe wyjaśnienie i potwierdził słowa Zastępcy Burmistrza.

Radna Krystyna Kiba powiedziała, że do kwestii piwnicy nie będzie już wracać, ale na sesji radni często przekonują się, że uchwały nie do końca są poprawnie sformułowane, a chodzi o pomieszczenie przynależne. Radna powiedziała, że: „Na następnej radzie ktoś się dopatrzył: czy pomieszczenie przynależne było, czy też nie było”. Zdaniem radnej należy zwrócić na te kwestie baczniejszą uwagę, aby nie zbywać kogoś jednym słowem:

„że się czepiają tego pomieszczenia”. To wszystko musi być sprawdzone przed daniem do notariusza, bo później: „jest jak jest, klamka zapadła i trudno, żeby pokrzywdzić ludzi, którzy tam mieszkają”.

Przewodniczący Rady Miejskiej przyznał rację radnej Krystynie Kibie, ale przypomniał, że nie należy poświęcać czasu na kwestie, które nie należą do kompetencji radnych.

Dyrektor Zakładu Administracji Mieniem poprosił o udzielenie głosu.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że udzieli głosu dyrektorowi, choć to co dyrektor zamierza powiedzieć nie będzie dotyczyło projektu uchwały.

Dyrektor ZAMK Krzysztof Radkiewicz powiedział, że strych staje się lokalem mieszkalnym w momencie spełnienia warunków stawianych w prawie budowlanym i w tym momencie do takiego lokalu może zostać mu przydzielony lokal przynależny, czyli w tym wypadku piwnica. Dyrektor dodał, że jego wypowiedź jest celem wyjaśnienia sytuacji prawnej.

Skarżący poprosił Przewodniczącego o udzielenie mu głosu.

Przewodniczący Rady Miejskiej odmówił udzielenia głosu i poinformował, że udzieli głosu w punkcie, w którym będzie omawiany projekt dotyczący bezpośrednio skarżącego, a jeśli Pan Wilczyński ma pytania dotyczące dyrektora ZAMK, to powinien o ich wyjaśnienie zwrócić się bezpośrednio do dyrektora. W innym przypadku dyskusja będzie przeciągać się w nieskończoność.

„Za” podjęciem uchwały jak w druku nr 452 głosowało 6 radnych, 4 radnych „wstrzymało się” od głosowania, 3 radnych głosowało „przeciw”.

Uchwała Nr XL/395/09 w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Tomasza Wilczyńskiego na działalność dyrektora Zakładu Administracji Mieniem Komunalnym w Słubicach.

Punkt 16. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Słubicach przeprowadzenia kontroli w Zakładzie Administracji Mieniem Komunalnym w Słubicach.

DRUK nr 453

Radny Ryszard Potorski powiedział, że druk ten dotyczy zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli i Komisja Rewizyjna nie była autorem druku, a następnie omówił projekt uchwały zgodnie z załącznikiem jak w druku nr 453. W związku z tym, iż tych skarg Pana Wilczyńskiego było dużo i dotyczyły one różnych tematów, to Nadzór Wojewody zalecił przeprowadzenie kontroli w ZAMK. Komisja Rewizyjna działa na podstawie statutu i przeprowadzenie kontroli zaleconej przez Nadzór Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego może zlecić Rada Miejska.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że zlecenie Komisji Rewizyjnej przeprowadzenie kontroli w ZAMK w Słubicach jest po to, aby wyjść skarżącym na przeciw, aby rozwiązać wszelkie wątpliwości i niejasności, aby sprawdzić wszelkie dokumenty związane z tematami poruszonymi w skargach. Komisja przeprowadzi kontrolę

kompleksową, wizję lokalną, każda ze stron będzie miała możliwość wypowiedzenia się, udzielić swoich wyjaśnień, aby na następnej sesji podjąć uchwałę z czystym sumieniem.

Radny Ryszard Potorski powiedział, że chce zaznaczyć, że projekt ten dotyczy zlecenia kontroli w ZAMK, a nie zlecenia przeprowadzenia wizji lokalnej z mieszkańcami, więc żeby mieszkańcy sobie zbyt wiele nie obiecywali. Komisja Rewizyjna będzie badać jedynie dokumenty w ZAMK.

Przewodniczący RM powiedział, że przekazał te informacje, których udzielił mu Przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Przewodniczący Rady dodał, że ma nadzieję, iż kwestie te radni Komisji Rewizyjnej uzgodnią między sobą.

Dyskusja:

Radny Ryszard Konopacki powiedział, że cieszy się, iż Komisja Rewizyjna być może zajmie się tą sprawą, a zależy to od tego jak Rada Miejska zagłosuje nad uchwałą. Radny dodał, że zaniepokoiła go wypowiedź radnego Ryszarda Potorskiego, a mianowicie, że sprawa ta będzie badana jedynie na podstawie dokumentów, które ZAMK przedłoży. Zdaniem radnego, Rada Miejska znowu nie będzie miała pewności, czy wszystkie dokumenty będą przedłożone. Radny dodał, że wydaje mu się, iż w uchwale powinno być zawarte, że kontrola będzie dotyczyła dokumentów, ale także spotkania z osobami zainteresowanymi, bo tylko wtedy coś będzie mogło z tego wynikać. Z powodu dotychczasowego sposobu rozpatrywania skarg, uchwały wracają, Nadzór je odsyła.

Do Pana Wilczyńskiego dołączył Pan Buchczyk i ten fakt jest niepokojący. W skargach tych padają oskarżenia pod adresem pracowników ZAMK. Radny powiedział, że nie wie czy z pełną odpowiedzialnością, ale Pan Buchczyk pisze o przekazaniu pracownikowi ZAMK kwoty 400 zł za piwnicę. Pan Buchczyk wyraźnie oskarża, że ktoś z pracowników ZAMK wziął 400 zł. Może być tak, że Pan Buchczyk niesłusznie oskarża pracowników ZAMK, a może być tak, że to jest prawda. Radny zapytał co ewentualnie ZAMK, czy też Urząd zamierza w związku z tym poczynić, bo zakrawa to wyraźnie o korupcję. Radny dodał, że nie wnika w to, czy jest to prawidłowe, czy nie, ale Rada Miejska chyba też te kwestie powinna mieć w jakiś sposób wyjaśnione, aby na następnych sesjach móc wyciągać odpowiednie wnioski. Jeżeli Pan Buchczyk nie ma racji, to konsekwencje powinny być wyciągnięte w stosunku do niego. Zdaniem radnego kontrola powinna mieć szeroki zakres.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że należy w takim razie złożyć wniosek do Komisji Rewizyjnej, aby rozszerzyć kontrolę.

Radna Krystyna Baczyńska powiedziała, że w projekcie uchwały jest dokładnie napisane zlecenie kontroli Komisji Rewizyjnej i dodała, że jeśli kontrola ma dotyczyć jedynie dokumentów, to radna będzie głosować „przeciwko” podjęciu uchwały, ponieważ dokumenty ZAMK praktycznie co sesje są przedstawiane w związku z pracą Komisji Rewizyjnej. Radna powiedziała, że chciałaby, aby to było poszerzone o rozmowy, protokoły ze stronami zainteresowanymi. Radna dodała, że tylko wtedy ta uchwała miałaby dla radnej sens. W formie wniosku formalnego należałoby dołączyć jeszcze wyraźny zapis dotyczący rozszerzenia kontroli. Rada powiedziała, że nie jest prawnikiem i nie wie jak to ująć i zapisać.

Zastępca Burmistrza Katarzyna Mintus-Trojan powiedziała, że już w samym zapisie przeprowadzenia kontroli problemowej mieści się to wszystko o czym radni teraz mówią. Dokumenty to niejako jedna część kontroli, a jeśli Komisja, która będzie przeprowadzać tą kontrolę uzna, że chce w jakim charakterze porozmawiać z kimś, to też będzie mogła to

zrobić w ramach tej kontroli problemowej. To nie jest tak, że ZAMK przekaże jakieś dokumenty, a Komisja je sprawdzi. Jeśli Rada Miejska upoważni Komisję Rewizyjną do przeprowadzenia tej kontroli, to komisja będzie mogła żądać dokumentów i porozmawiać, jeśli uzna to za stosowne, jeśli dokumenty nie wystarczą i zrobi raport z kontroli. Jeżeli chodzi o wypowiedź radnego Ryszarda Konopackiego, że pracownik ZAMK wziął, bądź nie wziął, to dyrektor ZAMK nie jest w stanie tego stwierdzić, bo to jest jedynie: „słowo przeciw słowu”. Do rozpatrzenia tej kwestii są odpowiednie organy. Osoba skarżąca taki fakt powinna zgłosić do odpowiedniego organu, co też Komisja Rewizyjna powinna ująć w swoim raporcie.

Radna Krystyna Baczyńska zapytała, czy Rada Miejska może określić sposób i zakres zlecanej kontroli?

Przewodniczący Rady Miejskiej odpowiedział, że może.

Zastępca Burmistrza Katarzyna Mintus -Trojan odpowiedziała, że można próbować wytyczyć, ale Nadzór dosyć niefortunnie wystosował pismo do Komisji Rewizyjnej. W tej sprawie była długa dyskusja, co tak faktycznie z tym zrobić. Nadzór określił w jakim zakresie ma być przeprowadzona ta kontrola. Należy odnieść się do tego, co napisał Nadzór do Komisji Rewizyjnej, która sama nie może przeprowadzić kontroli. Statut wyraźnie o tym mówi, że Komisja Rewizyjna może to zrobić jedynie z upoważnienia Rady Miejskiej. Zastępca Burmistrza powiedziała, że nie rozumie o co Pani radna pyta. Czy chodzi o to, aby Komisja Rewizyjna zrobiła kontrolę w szerszym zakresie?

Radna Krystyna Baczyńska odpowiedział, że chodzi jej o to, aby Komisja Rewizyjna badała nie tylko dokumenty, które i tak są przedkładane na sesji, ale także porozmawiała z mieszkańcami i osobami zainteresowanymi, aby spisała protokoły z tych spotkań, żeby to było takie całościowe, oczywiście jeśli jest to możliwe.

Zastępca Burmistrza Katarzyna Mintus –Trojan odpowiedziała, że w zakresie tej kontroli mieszczą się te czynności. Komisja Rewizyjna wie w jaki sposób ma zbadać tą sprawę, aby zrobić to z godnie z żądaniem Nadzoru.

Burmistrz Słubic Ryszard Bodziacki powiedział, że kontrola ta, to nie będzie: „wszystko i nic”, tylko ten problem podpisany jest w piśmie z upoważnienia Wojewody Lubuskiego. W piśmie jest to wszystko określone. Chodzi o to, że teraz radni podejmą uchwałę o upoważnieniu Komisji Rewizyjnej do przeprowadzenia tej kontroli, która jest w tym piśmie opisana. Nadzór poprosił Komisję Rewizyjną o sprawdzenie. Zgodnie ze statutem należy upoważnić Komisję Rewizyjną, aby to zrobiła i to jest sens tej uchwały.

Mecenas Wiesław Pniewski powiedział, że osobiście nie zajmował się kwestiami związanymi z tymi skargami, ale pismo z Nadzoru Wojewody uważa za skandal. Nadzór Wojewody przesłał skargi dwóch osób, a w skargach tych podnoszone są kwestie niewłaściwego gospodarowania mieniem komunalnym, przekazywanie mienia komunalnego w zamian za korzyści majątkowe, a także wykonywanie jakichś prac budowlanych niezgodnie z ustawą o prawie budowlanym. Zdaniem mecenasa pismo to powinno trafić do Prokuratury, ponieważ Komisja Rewizyjna nie może zajmować się tego typu kwestiami, bo od tego jest wymiar sprawiedliwości. Mecenas dodał, że sam prowadząc własną działalność zawodową dowiedział się, że na jednym z posiedzeń w Sądzie Rejonowym w Słubicach było rozpoznawane zażalenie Pana Tomasza Wilczyńskiego na postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania karnego w części dotyczącej tego zakresu. Prokuratura już tym się zajmowała. Kopie tego pisma mecenas

pokazał jednemu z prokuratorów i ponieważ Prokuratura już tym się zajmowała, to odmówi wszczęcia postępowania w tej sprawie. Prawda jest taka, że radni są zmuszeni zajmować się tą sprawą wskutek błędów popełnionych przez nadzór Wojewody i dodał, że dziwi się, że ktoś pod takim pismem skierowanym od Wojewody podpisał się, ponieważ ani Rada Miejska, ani Komisja Rewizyjna nie ma kompetencji, aby zajmować się zakresem zagadnień, gdzie wchodzi w grę podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Skarżący Tomasz Wilczyński powiedział, że odpowiadając mecenasowi w kwestii formalnej, to nie jest prawdą to, co mecenas powiedział, że umorzone, czy też zawieszono jest jakieś postępowanie. Postępowanie odnośnie art. 90 prawa budowlanego w Prokuraturze prowadzone jest w dalszym ciągu. To Pan dyrektor ZAMK na którejś sesji wykazał, że postępowanie zostało umorzone.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił, aby następne osoby wypowiadały się na temat, ponieważ dyskusja zbyt daleko odbiegła od tematu. Przedmiotem Komisji Rewizyjnej będzie to, co może być. Drobne nieporozumienie powstało i dodał, że ma nadzieję, iż Komisja Rewizyjna dojdzie do porozumienia i uwzględni prośby radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy ktoś z radnych chce złożyć wniosek formalny o poszerzenie projektu uchwały?

Radny Ryszard Konopacki powiedział, że wniosek byłby taki, żeby sprawą budynku na ul. 1 Maja 26 zająć się kompleksowo. Chodzi tu także o sprawę Pani Teresy Dutkiewicz i o to, aby sprawy te zakończyć definitywnie. Komisja powinna przeprowadzić kontrolę nie tylko z powodu dachu, ale kontrole kompleksową. W innym przypadku Rada Miejska ciągle będzie zajmować się skargami.

„Za” podjęciem uchwały jak w druku nr 453 głosowało jednogłośnie 13 radnych.

Uchwała Nr XL/396/09 w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Słubicach przeprowadzenia kontroli w Zakładzie Administracji Mieniem Komunalnym w Słubicach.

Punkt 17. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2008/2009.

DRUK nr 454

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że informacja ta została przygotowana przez Dyrektora Zespołu Administracji Oświaty Jolantę Skręty, która była do dyspozycji radnych na posiedzeniu Komisji Sfery Socjalnej. Przewodniczący zapytał o uwagi do sprawozdania.

Radna Krystyna Baczyńska powiedziała, że przeanalizowała materiał i zauważyła, że rzeczywiście jest dużo kół zainteresowań i zajęć i konkursów, ale niepokojący jest fakt, że z roku na rok spadają wyniki egzaminów po klasie VI, oraz wyniki gimnazjalne w dziale matematyczno – przyrodniczym i w związku z tym należałoby coś z tym zrobić i podjąć jakieś działania. Kadra jest wykwalifikowana, szkoli się, a wyniki nie są zadowalające.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że też to zauważył i w związku z tym poprosił, aby dyrektor ZAO Jolanta Skręty zobaczyła co można z tym zrobić z formalno-prawnego punktu widzenia, oraz zrobić analizę z jakiego powodu tak się dzieje.

Radny Ryszard Konopacki skierował prośbę do dyrektorów szkół, aby zwrócili uwagę w jaki sposób są prowadzone dodatkowe zajęcia pozalekcyjne, które zdaniem radnego, nie są dopracowane do końca, a młodzież nie jest do nich odpowiednio zmotywowana.

Punkt 18. Informacja na temat „Akcji Lato 2009” – organizacja wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży z terenu gminy Słubice.

DRUK nr 455

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że w związku z tym drukiem kierownik Irmina Balcerek była do dyspozycji na posiedzeniu Komisji Sfery Socjalnej.

Punkt 19. Informacja na temat odpływów burzowych.

DRUK nr 456

Radna Krystyna Baczyńska powiedziała, że to ona prosiła o informację w tej sprawie , ponieważ jej budynek już dwukrotnie w tym roku był zalany podczas ulewy. Woda zalała piwnice budynków na ul. Kopernika, woda w piwnicy sięgała 1 metra. Radna powiedziała, że cieszy się, że pieniądze na remont będą przyznane, oczywiście jeśli jakieś pieniądze w budżecie na ten cel znajdują się. Radna dodała, że na ten temat rozmawiała już z prezesem ZUWŚ, który także obiecał, że będzie to robione.

Punkt 20. Analiza oświadczeń majątkowych zastępcy Burmistrza, Sekretarza Gminy, Skarbnika Gminy, pracowników wydających decyzje administracyjne, kierowników jednostek organizacyjnych gminy i członków organów zarządzających gminnymi osobami prawnymi złożonych w 2009 r.

DRUK nr 457

Pytań i uwag do druku nie zgłoszono.

Punkt 21. Informacja w sprawie oświadczeń majątkowych radnych Rady Miejskiej w Słubicach .

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że analiza oświadczeń jest złożona w Biurze Rady Miejskiej i poprosił, aby każdy radny zapoznał się z nią i podpisał.

Punkt 22. Informacja Skarbnika Gminy o stanie przygotowań projektu budżetu gminy na rok 2010.

Burmistrz Słubic powiedział, że mija 3 rok kadencji Rady Miejskiej, a plan był taki, aby relacje z tej kadencji pokazać na 72 slajdach. W związku z tym, że jest już dość późno propozycja jest taka, aby tą informację jeszcze uzupełnić i przedstawić na początku następnej sesji celem pokazania całościowo realizację programu Rady Miejskiej, a także pokazać jakie są jeszcze ewentualne założenia do wdrożenia, łącznie z analizą konkretnych, nad którymi teraz trwają prace. Do końca listopada jest czas na zrobienie i przesłanie do Regionalnej Izby Obrachunkowej projektu budżetu na rok 2010. Burmistrz dodał, że jest to propozycja przeniesienia pokazu slajdów o ile oczywiście radni wyrażą na to zgodę.

Radni wyrazili zgodę na przeniesienie tematu na następną sesję.

Krótką informację na temat planu budżetu na rok 2010 przedstawiła skarbnik gminy Hanna Michalska, która powiedziała, że sytuacja w przyszłym roku może być gorsza jak w latach ubiegłych, choćby z takiego powodu, że wydatki stałe budżetu wzrastają, a dochody ulegają pomniejszeniu. Przez całą praktycznie kadencję wydatki inwestycyjne stanowiły około 20% wydatków ogółem, więc środki, które nie zawsze udało się pozyskać musiały być pozyskiwane z kredytów inwestycyjnych. Obciążenie budżetu związane z obsługą długów i ze spłatami kredytów również jest większe niż w latach poprzednich. Skarbnik Hanna Michalska podała kwoty ogólne związane z budżetem przyszłorocznym analizując wszystkie wnioski złożone do budżetu i wynikające z tego obciążenie związanych z funkcjonowaniem Urzędu, wszystkich jednostek gminnych, placówek oświatowych, oraz wnioski składane przez instytucje, stowarzyszenia działające w terenie. Zapotrzebowanie wynosi 100 000 000,00 zł – znacznie ono przewyższa dochody jakie gmina jest w stanie wygenerować w ciągu całego roku. Dochody stanowią 50 000 000,00 zł, czyli połowę tego co musiałoby być przeznaczony na stronę wydatków i w kwocie 50 000 000,00 zł mieszczą się również dochody zewnętrzne, czyli środki z budżetu unijnego, środki z budżetu państwa, które są zaangażowane w inwestycje, które gmina złożyła, bądź zamierza złożyć aplikacyjne. W momencie kiedy okaże się, że wniosek nie przejdzie pozytywnie przez komitet, to te dochody będą musiały z budżetu zejść. Nie można sobie pozwolić na nie ujęcie zadania w budżecie, ponieważ wtedy gmina odtrąci sobie drogę do aplikowania po te środki. Skarbnik H. Michalska dodała, że chciałaby uświadomić Radzie Miejskiej jak trudne zadanie będzie miał Burmistrz Słubic, aby przedłożyć na rok przyszły zbilansowany budżet. Do 15 listopada, a tak właściwie z tego względu, że 15 wypada w niedzielę, to do 16 listopada radni będą mieli projekt budżetu, który będzie można analizować i przygotowywać się do uchwalenia go na koniec roku.

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował Pani Skarbnik i dodał, że takie jest życie, choć wolałby, aby te informacje były bardziej optymistyczne, ale rzeczywistości przecież nie da się naciągnąć.

Punkt 23. Interpelacje radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że ten punkt dotyczy składania interpelacji w formie pisemnej, natomiast później będzie punkt nr 26 dotyczący składania ustnych wniosków.

Punkt 24. Międzysesyjne sprawozdanie z działalności Burmistrza Słubic, w tym z wykonania uchwał Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że sprawozdanie zostało przedłożone do wglądu i zapytał, czy zastępca Burmistrza Katarzyna Mintus-Trojan chciałaby coś dodać na ten temat.

Zastępca Burmistrza Katarzyna Mintus-Trojan odpowiedziała, że osobiście nie ma nic do dodania, ale jak wróci Pan Burmistrz to zapewne będzie chciał coś na ten temat później powiedzieć.

Punkt 25. Zapytania i wolne wnioski radnych.

Radna Krystyna Baczyńska powiedziała, że nie ma akurat na sesji nikogo z Zespołu Administracji Oświaty, więc odpowiedzi na swoje pytania chciałaby otrzymać na piśmie, a następnie spytała, czy jest to prawdą, że język niemiecki jest wycofywany ze szkół, jeśli tak, to dlaczego? Czy Liceum Ogólnokształcące ma być znów przeniesione? Dobrze byłoby zorganizować w tej sprawie wspólne spotkanie ze Starostą i radnymi Rady

Powiatu.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że sprawa nie należy do kompetencji Rady Miejskiej, ale problem dotyczy wszystkich słubiczan.

Burmistrz Ryszard Bodziacki powiedział, że wreszcie ma wspólne zdanie z radną Krystyną Baczyńską i dodał, że ucieszyła go wypowiedź radnej Baczyńskiej. Burmistrz zaznaczył, że w tej sprawie ma odmienne zdanie niż Starostowie. Pierwsza decyzja odnośnie LO, której Burmistrz nie popierał zapadła w pierwszej kadencji, kiedy Burmistrzem był Pan Rapcewicz.

Przewodniczący Rady Miejskiej potwierdził słowa Burmistrza Ryszarda Bodziackiego.

Burmistrz Ryszard Bodziacki powiedział, że jest zwolennikiem uhonorowania Liceum, nie ubliżając przy tym innym szkołom, np. Technikum Rolniczemu, ale jako szkoła ogólnokształcąca Liceum powinno mieć swoje miejsce. Każda szkoła jest osobna jak rodzina, powinna mieć swój charakter, swoje ciepło, swoje otoczenie, swoją duszę. Jeżeli połączone zostaną jednym płotem dwie szkoły, podobnie jak w obecnej szkole, to będą dwie różne szkoły na jednym terenie, dwie różne dyrekcje. Na całym świecie dąży się do tego, aby szkoły i przedszkola były małe, a nie wielkie kolosy i „kołchozy”. Na zakończenie Burmistrz powiedział, że jest jak najbardziej za zorganizowaniem na ten temat spotkania, bo sprawa dotyczy wszystkich mieszkańców. Warto jest porozmawiać w tej sprawie i zając jakieś wspólne stanowisko.

Radna Krystyna Skubisz zapytała, kiedy ruszą prace modernizacyjne na podwórku na ul. 1 Maja 17-18?

Burmistrz Ryszard Bodziacki odpowiedział, że w umowie jest napisane, że do końca listopada prace te mają się zakończyć.

Radna Maria Skalniak wróciła do tematu Liceum Ogólnokształcącego i powiedziała, że to nie ona zabiega o to, aby na terenie jej szkoły powstało liceum Ogólnokształcące. Decyzje takie zapadły już dwa lata temu, ponieważ radna otrzymała postanowienie o wydzierżawieniu terenu pod budowę nowego liceum. O budowę nowego liceum zabiega dyrektor Liceum Ogólnokształcącego. Jest to przede wszystkim decyzja Pani Jaworskiej, która wystąpiła z prośbą o wybudowanie nowego liceum. Radna powiedziała, że nie rozumie dlaczego zdanie jest tak podzielone w ich gronie? Nauczyciele chcą pozostać w starym budynku, a Pani dyrektor zabiega o budowę nowoczesnego liceum w jakimś punkcie miasta. W związku z tym, aby było taniej, to na terenie szkoły radnej Skalniak został już wytyczony teren pod budowę liceum. Nie jest łatwo współpracować i współdziałać w tak licznych gronie, gdzie np są trzy dyrekcje, na co przykładem może być istnienie szkoły radnej wraz z Ośrodkiem Wychowawczym. Na spotkaniu Pani Jaworska dokładnie podała ile ma być sal w tym budynku, jakie zaplecze i sala gimnastyczna i wszystko ku temu zmierza. Błędne informacje wychodzą od strony pracowników LO, bo o co innego zabiegają, a o co innego Pana Burmistrza proszą. Radna dodała, że dla niej najważniejsze jest dobro dziecka, choć też niechętnie oddaje teren. Drugą kwestią są spotkania dotyczące utworzenia liceum przy Collegium Polonicum. Ten temat przede wszystkim bulwersuje drugą stronę i jest to temat drażniący, ponieważ pozwala się na to, aby powstało liceum, które będzie konkurować z naszym liceum i przez to zmniejszy się liczba dzieci w słubickim LO. Ten temat też był tłumaczony, bo chciałoby się, aby powstała zdrowa konkurencja, a z drugiej strony mieszkańcy chcieliby, aby Uniwersytet był w naszym mieście i funkcjonował, co wymaga jakiegoś wsparcia. Można podyskutować na

temat i zastanowić się, czy to będzie dobre rozwiązanie, czy też złe.

Radny Ryszard Konopacki powiedział, że należy zwrócić uwagę na to, że w przypadku łączonych szkół zawsze jest rywalizacja pomiędzy młodzieżą.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił Burmistrza Słubic o zorganizowanie spotkania w tej sprawie, lub też o spotkanie z przedstawicielami Starostwa na posiedzeniu Komisji Sfery Socjalnej.

Burmistrz Ryszard Bodziacki powiedział, że ma dylemat, ponieważ na biurku u niego leży wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. Wniosek nie został puszczony dalej, choć według prawa decyzja o warunkach zabudowy powinna zostać wydana, ponieważ nie ma żadnych przeszkód. Burmistrz powiedział, że ma osobisty dylemat jako słubiczanin, ponieważ jest zwolennikiem samodzielnych szkół, niedużych, aby uczeń miał dobry kontakt z nauczycielem, aby nie było problemu z zajmowaniem sali, lub boiska.

Radna Maria Skalniak powiedziała, że LO nie chce być pod jednym dachem i szyldem z technikum, które jest szkołą drugiego wyboru, a LO powinno lśnić jak perełka. Szkoła to nie tylko budynek, ale także wykwalifikowana kadra i pracownicy. Radna dodała, że: „w tym przypadku nie dość, że wchodzi na podwórko, to jeszcze nosem kręca”.

Radny Józef Grabowski poprosił o:

- wyznaczenie terminu w godzinach popołudniowych wspólnego spotkania z Radnymi RM i Radnymi Rady powiatu, Starostą w sprawie przeniesienia LO,
- zwrócenie uwagi w sprawie przeprowadzania przetargów dotyczących wykonania prac związanych z polepszeniem podwórek – chodzi przede wszystkim o warunek kryterium dotyczący skrócenia terminu wykonania prac,
- zapoznanie radnych i Pana Paciejewskiego z możliwościami wybudowania domu spokojnej starości, o przedłożenie jasnych i ściśle określonych informacji, co należy w tym zakresie zrobić; założenie grupy inicjatywnej celem zapoczątkowania drogi tworzenia takiego domu.

Radny Juliusz Żwirdek poprosił Burmistrza Słubic o:

- lepszą koordynację spotkań, imprez, a dokładnie chodzi o pokrycie się terminu sesji z 40-leciem „Misia Uszatka”,
- dalszą informację dotyczącą powołania organu opiniotwórczego rady sportu (chodzi o „przyspieszenie tematu”).

Burmistrz Ryszard Bodziacki przyznał rację radnemu Juliuszowi Żwirkowi w przypadku obu pytań i poinformował, że nie potrafi w tej chwili konkretnie odpowiedzieć na te pytania.

Burmistrz Słubic powiedział, że jeśli chodzi o „Dom Spokojnej Starości”, to nie potrafi znaleźć konkretnego rozwiązania. Zapotrzebowanie na taki dom jest duże, ale jest to bardzo duże przedsięwzięcie. Burmistrz poprosił o przypominanie tego tematu.

Radna Krystyna Baczyńska poprosiła, aby na następne posiedzenie Komisji Sfery Socjalnej, na które Pan Paciejewski przyjdzie, przygotować konkretne informacje dotyczące budowy domu spokojnej starości.

Radny Mariusz Olejniczak zapytał, czy w tym roku będą jeszcze wykonane prace dotyczące zbiornika na ścieki przy świetlicy wiejskiej w Lisowie? Radny poprosił o sprawdzenie jakości wykonania prac związanych z elektryką w świetlicy w Lisowie. Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o przycięcie gałęzi na Osiedlu Słowiańskim.

Radna Krystyna Kiba zapytała, czy zostały wykonane prace dotyczące poprawienia nawierzchni na cmentarzu, tak jak Pan Burmistrz obiecał? Radna zaznaczyła, że firmy wygrywające robią łaskę, że przetarg wygrywają, a później robią łaskę, że wykonują zadania.

Radny Ryszard Konopacki wniósł o sprawdzanie jakości wykonywania prac przetargowych w trakcie ich wykonywania i przy odbiorze zakończonych robót. Radny podał przykład niedawno wyremontowanego basenu w przedszkolu nr 4 i jego częste awarie. Radny dodał, że osoby wygrywające przetargi z najniższą ceną nie wykonają prac zadowalająco.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że uwaga radnego jest słuszna.

Burmistrz Ryszard Bodziacki poparł radnego Konopackiego i dodał, że nie można z tym nic zrobić z powodu ustawy o zamówieniach publicznych, ponieważ przetarg wygrywa oferent z najniższą ceną. Jest to ustawa polska, bolączka wszystkich Burmistrzów i Starostów w kraju. Burmistrz powiedział, że w dniu wczorajszym odbył się odbiór chodników w Koloni Nowy Lubusz i przekazał Radzie Miejskiej podziękowania od zadowolonych mieszkańców. Burmistrz dodał, że cieszą się także mieszkańcy Osiedla Krasińskiego z powodu przekazania kawałka drogi od ul. Grzybowej, na której obecnie prace trwają. Wykonawca sprawnie działa i jutro ma być zakończenie prac. Z płyt ażurowych na Osiedlu Krasińskiego mieszkańcy także cieszą się. Burmistrz poinformował, że w dniu jutrzejszym o godzinie 14:00 odbędzie się spotkanie z projektantem basenu, więc jeśli radni są zainteresowani i będą służyć czasem, to zaprasza. Pojawił się problem tego typu, że miał być kupiony gotowy, tylko poprawiony projekt do kwoty 14 000,00 euro, a okazało się, że projektant wyczuł koniunkturę i pieniądze i zaczyna teraz bariery stawiać co do możliwości kupienia projektu. Cena jest podwyższana i jeśli trzeba będzie robić przetarg, to wszystko wydłuży się w czasie. Marszałek Województwa Lubuskiego Marcin Jabłoński powiedział, że jest duża szansa pozyskania dofinansowania jeśli gmina zmieści się w terminie. Odbyło się spotkanie Burmistrza Słubice ze Starostą, Marszałkiem i rektorem w sprawie umowy przedwstępnej na teren na 25 lat, deklaracji udzielenia pomocy i deklaracji Marszałka w sprawie szukania ścieżek dofinansowania rektora. Są to na razie wstępne dyskusje, a jak faktycznie będzie, to czas pokaże. Burmistrz przekazał także krótką informację na temat pozytywnego wyniku z przeprowadzonej kontroli przez Najwyższą Izbę Kontroli w sprawie zbywania nieruchomości w latach 2005-2008. Drobne uwagi oczywiście były, ale generalnie wynik kontroli jest pozytywny. Przedwczoraj Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej wręczyła na ręce zastępcy Burmistrza Katarzynie Mintus-Trojan, która reprezentował gminę wraz z Sekretarzem Gminy Alicją Cieślak, wyróżnienie dla miasta Słubice w dziedzinie na najlepszy projekt współpracy samorządów terytorialnych. Chodzi tu o projekt konferencji z Niemcami, który jest kontynuowany jako grupy robocze w ramach projektu URBACT.

Zastępca Burmistrza Katarzyna Mintus-Trojan powiedziała, że kiedy zapadła decyzja w sprawie budowy boiska ze sztuczną nawierzchnią, to wszyscy wiedzieli, że koszt tego

przedsięwzięcia, to kwota 2 000 000,00 zł. Było wiadomo, że gmina wystąpi do EWT z prośbą o dofinansowanie jako projekt polsko-niemiecki z transgranicznym charakterem, ale później okazało się, że może dostać dofinansowanie z Ministerstwa Sportu w kwocie 800 000,00 zł, którą trzeba było wydać nagle, wówczas do końca roku. Problem był taki, że procedury wdrażania EWT w Polsce nie były jeszcze gotowe i chociaż sam program EWT miał ruszyć dużo wcześniej, to ruszył on dopiero w 2008 roku. Polacy przyznali się do winy, ponieważ były problemy z ustaleniem z Niemcami w jaki sposób mają być sporządzone wytyczne do programu. W momencie, gdy można było otrzymać rok wcześniej pieniądze z Ministerstwa Sportu, to skontaktowano się z ówczesnym sekretariatem technicznym i zapytano, czy będzie możliwość uzyskania dofinansowania w ramach EWT, jeśli rozpocznie się inwestycję wcześniej? Jednym z wytycznych do tego programu jest to, że beneficjent może ubiegać się o dofinansowanie pod warunkiem, że w momencie złożenia wniosku, projektu jeszcze nie rozpoczęto z tym, że tam są sformułowania nieostre, czyli np. „powinno się”. Po dyskusjach z sekretariatem technicznym okazało się, że można ruszyć z projektem, a koszty, które zostaną poniesione przed złożeniem wniosku będą zwracane. Skoro można było otrzymać dofinansowanie z Ministerstwa Sportu w wysokości 800 000,00 zł., więc ten wniosek i tak w pewnym sensie opłacało się złożyć. Wniosek został złożony w lutym lub marcu 2008 r. wtedy kiedy mógł być złożony. Sekretariat techniczny projekt ocenił pozytywnie i na potwierdzenie tego są pisma. Wniosek został zaakceptowany pod względem formalnym i przeszedł do rozpatrzenia do komitetu monitorującego, który podejmuje decyzje w sprawie dofinansowania, a składa się on z 5 przedstawicieli z Polski i z 5 z Niemiec. Kiedy doszło do komitetu monitorującego, to komitet stwierdził, że nie będzie w tej sprawie głosować, ponieważ projekt rozpoczęto wcześniej. Gmina nie zgodziła się z tą decyzją, ponieważ komitet monitorujący powinien powiedzieć, że albo gmina otrzyma dofinansowanie, albo nie. Nie może być tak, że projekt jest w ogóle nie rozpatrywany na komitecie monitorującym. Nie chcąc się z tym zgodzić zostało wystosowane pismo do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, które odpowiada za EWT, do Pana Łaty, który po części przyznał rację, a mianowicie, że w ramach całych tych wytycznych do EWT są rozbieżności interpretacyjne i że on stoi na stanowisku, że Sekretariat Techniczny jeszcze raz powinien przekazać wniosek do rozpatrzenia do komitetu monitorującego. Pismo z taką informacją przedstawiciela EWT zostało ponownie przesłane do komitetu monitorującego. Dzisiaj przyszła odpowiedź, że niestety decyzja jest ostateczna, a skoro nie ma nic do stracenia, to ponownie zostanie napisane pismo wszystkich członków komitetu monitorującego po kolei.

Burmistrz Ryszard Bodziacki powiedział, żeby lepiej nie robić sobie zbyt wielkich nadziei, a skoro zaczęto robić to boisko, to należy je skończyć. Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że sprawę tą należy potraktować jako kolejne doświadczenie.

Burmistrz na zakończenie powiedział, że jest zawiedziony tymi relacjami.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że w ten sposób został omówiony punkt 26, a mianowicie : Informacje bieżące Rady Miejskiej. Przewodniczący przypomniał o zapoznaniu się z pismem dotyczącym oświadczeń majątkowych i poinformował o piśmie z propozycją terminu wspólnej sesji, przesłanym przez stronę niemiecką. Z tego względu, że to Gmina Słubice będziemy gospodarzem wspólnej sesji, to też strona polska będzie decydować o odpowiednim terminie.

Punkt 27. Zamknięcie XL sesji Rady Miejskiej.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Miejskiej
Piotr Kiedrowicz o godzinie 17:40 zamknął obrady XL Sesji Rady Miejskiej w Słubicach.

Przewodniczący Rady Miejskiej

Piotr Kiedrowicz

Protokół sporządziła Maja Pszczołowska-Mizerska